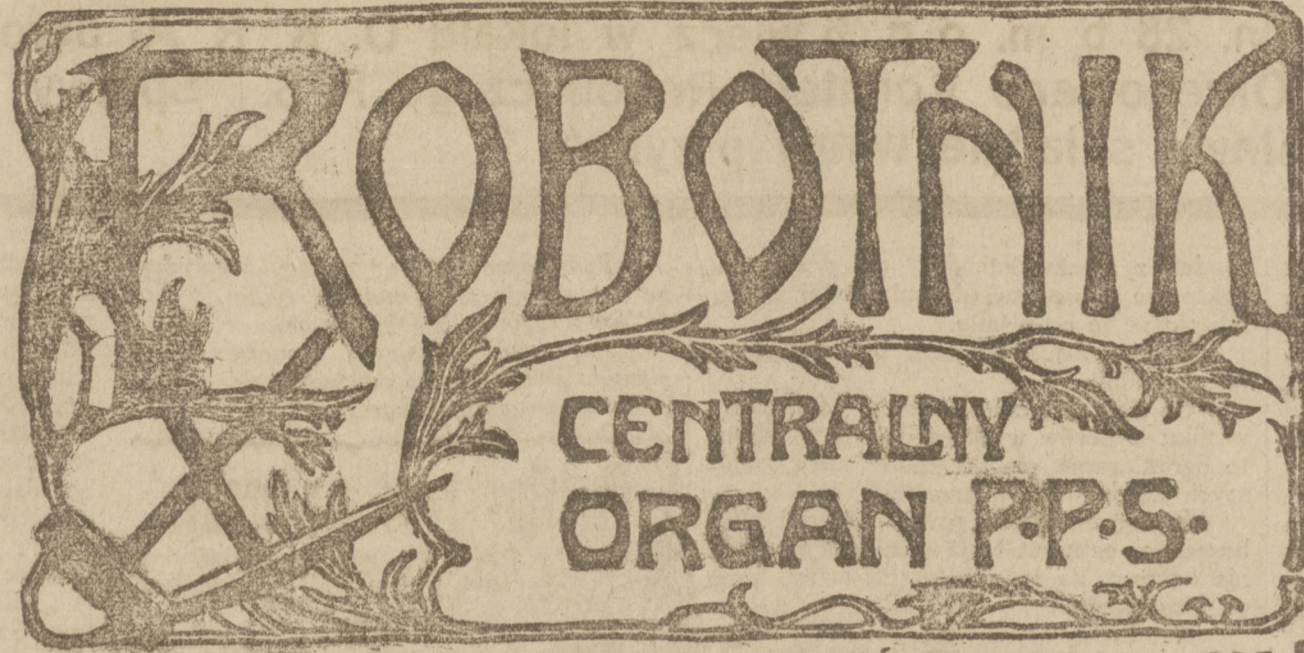


Niech żyje rząd robotniczy i włościański!



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warunki prenumeraty: W Warszawie z odnośnieniem miesięcznie Mk. 1400.— bez odnośnienia „ 1200.— na prowincji miesięcz. „ 1400.— Zagranicą „ 2250.—

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Ceny ogłoszeń: w tekście (przed kroną) Mk. 125 Nekrologi „ 65 Zwyczajne „ 65 drobne za jeden wyraz „ 30 Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetr Ogłoszenia w Nę niedziel. o 25% drożej. Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „ Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 178-73, Admin. 123-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. Nr. 175. Numer pojedynczy 50 mk.

Administracja czynna od 8 do 4-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy

W niedzielę, dn. 27 sierpnia r. b. o godz. 11 przed południem na GROCHOWIE DRUGIM przy dawnej fabryce zapalek odbędzie się

Wielki Wiec Polityczny

przemawiać będą tow. tow.: Dąbrowski, Hartleb, Jaworowski, Kowalew, Szczypiorski, Szpotański i inni.

Towarzysze, Robotnicy, stawcie się licznie!

Prasa jest najpotężniejszym orężem w walce wyborczej.

Wie o tem dobrze burżuazja, to też wydaje ona miliony na swe wydawnictwa, by zasypać niemi kraj cały i znieprawiać dusze czytelników jadłem kłamstw i oszczerstw.

Z tym większym naporem i poświęce-

niem winni robotnicy popierać niezłomną swą prasę socjalistyczną, a przedewszystkiem „Robotnika“.

Prenumerujcie więc, rozpowszechniajcie i zadajcie wszędzie

„ROBOTNIKA“,

jako niezbędną broń w walce agitacyjnej podczas nadchodzących wyborów.

pierwszego warunku uzdrowienia marki i t. p. Ale — jak się rzekło — większość sejmowa i jej ministrowie pozostali głusi na wołania socjalistów, a skutki tego są dziś dla wszystkich widoczne.

Sejm jednak uchwalił ustawę o reformie rolnej i jakkolwiek reforma ta przystosowana jest do potrzeb i ducha średnio-zamożnego chłopca i bynajmniej nie odpowiada ideałowi socjalistycznemu, ma ona przecież doniosłe znaczenie dla przyszłego rozwoju Polski i socjaliści uczynili wszystko, by dopomóc chłopom w ich zwycięstwie, a zarazem wnieść do ustawy poprawki, korzystne dla robotników.

Jeżeli wspomniemy jeszcze o czujnej obronie przez posłów naszych Śląska Górnego i Cieszyńskiego, oraz o zasługach w zawieraniu pokoju z Rosją, będziemy mieli najogólniejszy zarys prac posłów naszych na polu utrwalania naszej niepodległości.

Przechodząc do drugiego działu, postawić należy w pierwszym rzędzie prace nad utrzymaniem i rozwinięciem dziedzictwa, przekazanego przez rząd ludowy. A więc: ustawa o 8-godz. dniu pracy, o Kasach chorych, o ochronie lokatorów, miały w klubie naszym rzetelną wypracowanie. O nowe reformy społeczne wobec składu Sejmu było b. trudno. Udało się jedynie przeprowadzić ustawę o obowiązku rozjemstwa w zatargach rolnych, o urlopach robotniczych. Posłowie nasi wnieśli cały szereg projektów (o radach pracy i Izbie Pracy, ustawa o służbie domowej i w. in.). Odparto zamach reakcji na 8-godz. dzień pracy, na prawo strajku, na urlopy rob. Udało się rozciągnąć inspekcję pracy na Małopolskę, wymusić ustawę dla inwalidów wojennych i t. d.

Działalność ta miała przeważnie charakter obronny, ponieważ reakcja, jeśli nawet głosowała za korzystną dla robotników ustawą, to tylko czyhała na chwilę, by ustawę pogorszyć i spacyfikować.

Na tem miejscu dotykamy już trzeciego rozdziału prac sejmowych, mianowicie walki z reakcją. Hez to zamachów na elementarne prawa ludu pracującego i demo-

kracji trzeba było odpierać w ciągu 3 i pół lat! Począwszy od walki przeciwko stanom wyjątkowym w r. 1919, przeciwko militarzacji kolei w r. 1920, przeciwko próbom zgnięcia Zw. rob. rol., przeciwko ustawie wyjątkowej p. Downarowicza, przeciwko haniebnym artykułom kodeksu carskiego, a kończąc na dziesiątkach wystąpień przeciwko poszczególnym atakom reakcji z okazji strajku czy demonstracji robotniczej i na obaleniu „austrjackiego“ stanu wyjątkowego w Małopolsce — posłowie socjaliści stali zawsze na posterunku, broniąc praw i interesów ludzi pracy.

Wspomniwszy wreszcie o wielokrotnych wystąpieniach posłów naszych w obronie szkolnictwa świeckiego i zadań nauczycielskich, jak wogóle wszelkich pracowników państwowych i prywatnych, o obronie Min. Kultury i Sztuki wbrew „narodowej“ praktyce, o setkach wniosków i interpelacji w najrozmaitszych sprawach już to znaczenia ogólnego, już to osobistego — a otrzymamy pobięzły rzut oka na ogrom pracy, dokonanej przez Z. P. P. S.

Związek nasz liczył pierwotnie 34 (w końcu 33) członków, a przecież był najpracowitszym i najinteligentniejszym klubem sejmowym. Dość powiedzieć, że 26 posłów występowało z trybuny sejmowej, a wszyscy bez wyjątku brali żywy udział w pracach komisyjnych, czem żaden inny klub poszczycić się nie może. Będąc słabym liczebnie, ale silnym ideowo i poczuciem odpowiedzialności wobec klasy pracującej, Z. P. P. S. trzymał się tej taktyki, że należy przy każdej sposobności zachować reakcję i izolować ją, że należy oddziaływać wychowawczo na niewyrobioną masę posłów chłopskich i pozyskiwać ją dla polityki demokratycznej. W wielu wypadkach taktyka ta dała wyniki dodatnie, a nie jest winą socjalistów, jeżeli posłowie chłopcy przetrwali się w ostatniej chwili na stronie reakcji, lub stawiali wyżej interes kieszeni własnej, niż interes ogółu pracującego.

J. M. B.

O działalności Zw. Pol. Pos. Socjalistycznych w Sejmie.

Praca posłów socjalistycznych w Sejmie szła w trzech kierunkach: utrwalenia niepodległości Polski, obrony osiągniętych już zdobyczy demokratycznych i rozszerzenia ich zarówno w dziedzinie politycznej jak społecznej, wreszcie walki z reakcją, ciemnotą, nadużyciami.

Podział ten jest z natury rzeczy nie-abyt ścisły, albowiem nie da się przeprowadzić wyraźnej granicy między różnymi działaniami pracy parlamentarnej, ale naogół pomoże do zrozumienia całokształtu działalności socjalistycznej i jej charakteru.

Mówiąc o utrwaleniu niepodległości Polski, używamy tych słów w jaknajszerszym zakresie, a więc zarówno w polityce zagranicznej jak wewnętrznej. Posłowie nasi w r. 1919 uznali, jako konieczność chwili, sojusz z Ententą, ale nie potraktowali tego, jako oddania się na łaskę i niełaskę Ententy, na wzór endecji, lecz domagali się istotnego równouprawnienia Polski, żądali uznania praw naszych do Śląska Cieszyńskiego, później zwalciali jednolite strony przywileje gospodarcze, udzielane Francji, przeciwstawiali się zalewaniu Polski przez kapitał zagraniczny, grożącemu wyprzedaniu Polski. Traktując sprawę sojuszu z Ententą z punktu widzenia politycznego, a nie sentymentalnego, oraz z wyzyny interesów polskich, socjaliści mogli sobie pozwolić na krytykę polityki Ententy, nie wyłączając Francji: zarówno w stosunku do Rosji, jak też Niemiec, Austrii i t. d.

Jedynie posłowie socjalistyczni dostrzegli w porę niebezpieczeństwo przewlekającej się wojny z Rosją sowiecką i wówczas, gdy p. Paderewski na rozkaz Ententy oczekiwali nadejścia „sprawiedliwej“ Rosji, a prasa endecka obwieszczała światu, że Polska nie złoży miecza, póki nie zrzeczą bolszewicy w Moskwie — wytrwale żądali pokoju, protestując przeciwko poniżającej roli „druku kolejowego“, łaskawie wyznaczonego Polsce przez Francję.

Nie da się utrwalic niepodległości Polski, o ile nie rozstrzygnie się palących

spraw, dotyczących stosunku do narodowości niepolskich, zamieszkujących nasz kraj. Z tego względu posłowie socjalistyczni, przeważnie odosobnieni, stali na straży sprawiedliwości i dalekowidzącej polityki polskiej, żądając prawa samookreślenia dla narodowości obcych, wysuwając własne projekty (np. autonomii Galicji Wschodniej), wskazując na niebezpieczeństwa, tkwiące w bezmyślnej polityce prześladowań, stosowanej na Kresach, oraz w chęci „obejścia“ sprawy drogą przewlekania jej w nieskończoność.

Następnie dla uchwalenia niepodległości niezbędny jest ustroj polityczny, dający najwięcej rekombi pokojowego rozwoju i otwierający drogę ku zasadniczemu przeobrażeniu społecznemu. A takim ustrojem jest Rzeczpospolita demokratyczna, zaprowadzona w Polsce przez rząd ludowy, a broniiony przez posłów socjalistycznych w Sejmie!

Tu należało zwalczać zaciętki napór reakcji, której udało się w wielu punktach przeprowadzić swą wolę i zniekształcić demokratyczny charakter konstytucji (np. senat), ale jedynie niezłomną energią socjalistów zawdzięczamy, że konstytucja ta jest bądź co bądź na poziomie konstytucji państw zachodnich, a nie na poziomie umysłowości endeckiej.

Wreszcie nie może być mowy o utrwaleniu niepodległości państwa jeżeli nie oprze się go na zdrowych podstawach gospodarczych. Na tem polu socjaliści musieli borykać się z egoizmem klasowym zarówno burżuazji, jako też chłopów. Nie było w mocy garstki socjalistów posłarskich chęciwość większości sejmowej. Nie pozostawało nic innego, jak piętnować na każdym kroku politykę finansową Karpińskich, Grabskich i Michalskich, politykę aprowizacyjną Słwińskich i Grodzieckich, politykę przemysłową Hacıów i Przanowskich. Socjaliści domagali się polityki podatkowej, opartej na podatkach bezpośrednich, bronili w interesie skarbu państwa, broniili w interesie skarbu państwa, dalej pożyczki przy-מושowej, polityki antydrożyzniowej, jako

Do wszystkich Komitetów i mężów zaufania P. P. S.

Niniejszym wzywamy Was, Towarzysze, do bezwzględnego zamawiania w myśl art. 32 p. 9 Ustawy wyborczej spisu wyborców we wszystkich miastach i osadach, liczących więcej niż 10.000 mieszkańców. Wyzyskanie powyższego przepisu umożliwi wogóle skuteczną obronę prawa wyborczego, w szczególności zaś uratuje niejedyn głos robotniczy dla listy socjalistycznej.

Prasę partyjną prosimy o natychmiastowe umieszczenie niniejszego komunikatu. Centralny Komitet Wykonawczy.

Wskazówki wyborcze.

Ostatnią czynnością wyborczą jest ustalenie wyniku głosowania, a następnie podział mandatów na zasadzie tego wyniku.

Co do obliczenia głosów w Komisji (Obwodowej) obowiązują następujące przepisy:

Natychmiast po zamknięciu głosowa-

**W poniedziałek, dn. 28 b. m. o g. 6 wiecz. w lokalu O. K. R. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS. Sprawy b. ważne. Komitety dzielnicowe w pełnym składzie winny przybyć.**

nia uskutecznią komisja obliczenie wyniku w obecności mężów zaufania, względnie ich zastępców.

Przewodniczący otwiera urnę wyborczą, poczem liczy koperty, w niej złożone, nie otwierając ich.

Jednocześnie ustala się na podstawie notatek w spisie wyborców liczbę wyborców, którzy głosowali.

Gdyby liczba ta mimo kilkakrotnego liczenia różniła się od liczby kopert, wyjętych z urny, należy to zaznaczyć w protokole, podając okoliczności, mogące wyjaśnić przyczynę powyższej niezgodności.

Po ukończeniu tej czynności Komisja Obwodowa przystępuje niezwłocznie do obliczenia głosów oddanych na poszczególne listy kandydatów.

W tym celu jeden z członków komisji otwiera kopertę każdą z osobna, wyjmując z niej kartę do głosowania i po obejrzeniu jej podaje przewodniczącemu, który odczytuje głośno treść karty, poczem, okazawszy ją mężom zaufania, oddaje ją wraz z kopertą innemu członkowi komisji do sprawdzenia i przechowania aż do ukończenia obliczenia. Podczas odczytywania przez przewodniczącego dwaj członkowie komisji czynią odpowiednie zapiski na formularzach obliczeniowych, dostarczonych na koszt Skarbu Państwa przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Po ukończeniu tych czynności oblicza się na obydwóch formularzach liczby głosów, przysługujące na poszczególne listy. Liczby te na obydwóch formularzach powinny zgadzać się ze sobą i mają odpowiadać liczbie ważnie oddanych głosów.

Obydwie listy powinny być podpisane przez wszystkich członków komisji i dołączone do protokołu.

Karty do głosowania, o których ważności decydowała komisja, należy oznaczyć na odwrotnej stronie numerami porządkowymi i osobno zapakowane i opieczętowane dołączyć do protokołu. W protokole należy podać powody, dla których karta uznana została za ważną lub nieważną. Jeżeli powodem unieważnienia karty do głosowania była nieważność koperty, należy dołączyć do karty także kopertę, oznaczając ją numerem porządkowym jednoznacznie.

Z czynności swoich Obwodowa Komisja Wyborcza spisuje protokół według wzoru, ustalonego przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

W protokole tym musi być uwidoczniona: 1) liczba osób, mających prawo wybierania według spisu wyborców, który służył za podstawę głosowania, 2) liczba wyborców głosujących, 3) liczba głosów nieważnych, 4) liczba głosów ważnych, 5) liczba głosów, ważnie oddanych na poszczególne listy kandydatów, przyczem wyszczególnić należy, ile z nich było kwestionowanych.

Protokół musi być podpisany przez wszystkich obecnych członków komisji i mężów zaufania, a następnie łącznie z kartami do głosowania, oraz ze spisami wyborców, użytemi podczas głosowania, ma być odesłany niezwłocznie do Okręgowej Komisji Wyborczej.

Każdy członek Komisji lub mąż zaufania, jeśli uważa, że protokół nie jest

zgodny z rzeczywistością, ma prawo poddyktować swoje oświadczenie w tej mierze lub złożyć je na piśmie.

Oświadczenie to musi być dołączone do protokołu.

Co się zaś tyczy ustalenia i ogłoszenia wyniku wyborów w okręgach i w państwie, to ograniczamy się do kilku najważniejszych wiadomości, mianowicie:

Posiedzenie Okręgowej Komisji Wyborczej w celu ustalenia wyników głosowania odbywa się najpóźniej na trzeci dzień po głosowaniu.

Ustalwszy wyniki głosowania w całym okręgu wyborczym, Okręgowa Komisja Wyborcza uskutecznia podział mandatów pomiędzy poszczególne listy na podstawie systemu de Hondta, który wyjaśnimy na przykładzie.

Przypuśćmy, że w okręgu o 5 mandatach oddano 40.000 głosów na listę ludową, 24.000 na listę socjalistyczną i 18.000 na listę narodowo-demokratyczną. Każdą z tych cyfr dzielimy kolejno przez 1, 2, 3, 4 i t. d.

Otrzymamy wtedy:

1) 40.000 : 1 = 40.000; 40.000 : 2 = 20.000
40.000 : 3 = 13.333; 40.000 : 4 = 10.000 i t. d.
2) 24.000 : 1 = 24.000; 24.000 : 2 = 12.000
24.000 : 3 = 8.000; 24.000 : 4 = 6.000 i t. d.
3) 18.000 : 1 = 18.000; 18.000 : 2 = 9.000
18.000 : 3 = 6.000; 18.000 : 4 = 4.500 i t. d.

Uzyskane w ten sposób liczby szeregujemy podług wielkości: 40.000; 24.000; 20.000; 18.000; 13.333; 12.000; 10.000 i t. d. Piąta od góry liczba (a w okręgu 10-mandatowym — dziesiąta) stanowi t. zw. dzielnik wyborczy; w naszym przykładzie 13.333. Ile razy ów dzielnik zawiera się w ogólnej ilości głosów, oddanych na daną listę kandydatów, tyle mandatów listę tę przysługują w udziale. A więc: 1) ludowcy, 40.000 : 13.333 = 3 mandaty i 1 głos reszty, 2) socjaliści, 24.000 : 13.333 = 1 mandat i 10.666 głosów reszty, 3) narodowi demokraci, 18.000 : 13.333 = 1 mandat i 4.666 reszty.

System ten stosuje się także przy podziale mandatów z listy państwowej, które się rozdziela w stosunku do uzyskanych przez dane stronnictwo mandatów w okręgach, przyczem korzystają one z list państwowych tylko te stronnictwa, które przeprowadziły swych posłów przynajmniej w 6 okręgach.

**ZJAZD WOJEWODÓW Z WSCH. GALICJI.**

Aby omówić wszystkie sprawy, związane z wyborami oraz sytuacją polityczną w Małopolsce Wschodniej, minister spraw wewnętrznych, p. Kamiński zwołał do Warszawy zjazd wojewodów: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i lubelskiego.

Wczoraj rano przybyli ci wojewodowie i pod przewodnictwem ministra Kamińskiego oraz przy udziale p. Rutkowskiego Leopolda, kierownika referatu wyborczego, p. Klińskiego, zastępcy dyrektora departamentu administracyjnego rozpoczęli obrady, w których wziął udział prezydent Nowak.

**ZAPYTANIE POD ADRESEM P. GENERALNEGO KOMISARZA WYBORCZEGO.**

Kierownik referatu wyborczego wyraził zdanie, że ustawa o ordynacji wyborczej wyłącza udział kandydatów na posłów w Państwowej Komisji Wyborczej.

Tymczasem według ustawy kandydaci na posłów nie mogą należeć tylko do Komisji Okręgowej i Obwodowej.

Jak zapatruje się p. Generalny Komisarz Wyborczy na oświadczenie p. kierownika referatu wyborczego?

**Partynny ruch wyborczy.**

WSZYSCY DO NATYCHMIASTOWYCH OFIAR NA FUNDUSZ WALKI WYBORCZEJ P. P. S.

Każdy Towarzysz i Towarzyszka, oraz sympatycy P. P. S., nabywający Metalowy Znaczek Wyborczy, spełnia swój obowiązek realnej pomocy Partii w jej ciężkiej walce z przemocą reakcji o wolność i prawa Polskiego Ludu Robotniczego. Niech znaczek wyborczy, zdobywając pierś robotniczą, będzie symbolem solidarności i gotowości ofiarnej dla P. P. S.

Znaczek wyborczy można nabywać w Sekretarjacie Generalnym C. K. W. P. P. S. w Warszawie, Warecka Nr. 7. Cena znaczka 500 mk. za sztukę. Tamże są do nabycia nalepki wyborcze w cenie 50 mk., oraz wyborcze Listy Składowe.

**Wyborczy Komitet Centralny P. P. S. ZEBRANIE MĘŻÓW ZAUFANIA DO KOMISJI WYBORCZYCH.**

We środę, dn. 30 sierpnia r. b. o godz. 6 po poł. w lokalu Okręgowego Komitetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie towarzyszy desygnowanych na mężów zaufania do Komisji Wyborczych.

Komitety dzielnicowe przeszone są o zawiadomienie przedstawionych przez siebie kandydatów na mężów zaufania o powyższym zebraniu.

W Sekretarjacie Generalnym C. K. W. P. P. S. są do nabycia broszury: „Ordynacja wyborcza”, 1 egz. 400 mk. „Sprawozdanie Zw. Pol. Posł. Socjal.” trzy tomiki: I, II i III na ogólną sumę 250 mk.

Okręgowe i miejscowe Komitety Robotnicze otrzymać mogą w Sekret. Gen. C. K. W. bezpłatnie listy składowe na zbieranie funduszu wyborczego.

**Radziejów tow. Nieszawa.**

(Korespondencja własna).

Imponujący wiec P. P. S. — 4 tysiące robotników rolnych i małorolnych daje odprawę prowokatorom endeckim. — Oburzenie z powodu bandyckiego napadu na tow. Hołowkę. — Zdrowy odruch przeciw bojówkom obszarnczo-księżym. — Wieś przemawia

W okręgu wrocławsko-nieszawsko-lipnowskim ruch przedwyborczy zaczyna się ożywiać na dobre. Działalność P. P. S. przejawia się na licznych wiecach. W ostatnim tygodniu odbyły się zgromadzenia w Lubranicy, we Wrocławku i w Radziejowie.

Wiec w Radziejowie (pow. nieszaw-

ski) odbył się w niedzielę 20 b. m. na rynku, gromadząc 4 tysiące robotników rolnych, małorolnych i bezrolnych z Próchna, Starego Radziejowa, Czołowa, Czołówka, Bieganowa, Przemyska; sporą gromadę przybyli robotnicy z cukrowni w Dobrem. W miasteczku zebrało się kilka tysięcy osób z okazji odpustu dorocznego; po nabożeństwie o godz. 2-jej po poł. imieniem miejscowej organizacji P. P. S. otworzył wiec na rynku tow. J. Urbański, powołując przyjdym z miejscowych towarzyszy. O stosunkach na wsi przemawiał pierwszy tow. Szczypior, organizator Zw. Rob. Rolnych; o obecnym położeniu ekonomicznym w kraju, o przyczynach drożyzny i gospodarce obszarnczo-paskarskiej mówił tow. Zygmunt Piotrowski.

Zgromadzeni żywo oklaskiwali oba przemówienia, zgadzając się z wywodami, że do obecnego katastrofalnego położenia doprowadzili obszarnczy, paskarze, bankierzy, księża. Taki imponujący wiec P. P. S. nie podobał się naturalnie miejscowym paskarzom z p. Kozłowskiem na czele, który nie mogąc rozbić wiecu — zapłacił orkiestrze, upił dyrygenta Lewandowskiego i kazał grać na trabach tuż pod bokiem mówców naszych. Wzburzeni wiecownicy omal nie potrzaskali trąb niefortunnym muzykantów, przepędzając ich na drugi koniec rynku. Gdy nasz wiec po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru” kończył się, młody endecki, paskarz Kozłowski, zaczął wykrzykiwać prowokująco pod adresem P. P. S. i mówców. W odpowiedzi na wykrzyki endecka zgromadzeni dali mu taką lekcję, że b. długo popamięta wiec w Radziejowie. Przewodnik policji Szatkowski zamiast usunąć krzykacza endeckiego zaczął wymachiwać rewolwerem i nawet usiłował strzelać w powietrze, ale rewolwer nie wypalił. Zastępca straży ogniowej, p. Złotnicki, uderzył na alarm i sądził, że oddziałem straży pożarnej przyjdzie z odsieczą, ale i to spaliło na panewce.

Po wyparciu endeckich agitatorów przemawiał jeden z naszych tow. z Dobrego i jeden z włóścian, piętnując postępek pacholców obszarnczy. Towarzysze nas wskazywali, że napad na tow. Hołowkę w Mławie stał się wezwaniem, iż na każdej próbie endeckich bojówek rozbijania naszych wieców — czynnie odpowiedzą, jeśli policja okazuje się bierną. Samoobrona stała się zdrowym odruchem na prowokacje endeckie.

Wieś na Kujawach zaczyna myśleć i przemawia na imponujących wiecach, domagając się rachunków od dotychczasowych swych posłów endecko-chadeckich. Ponieważ obecni mandatariusze zdradzili wyborców — ci ostatni odwracają się od sprzeniewierców.

Wielki wiec P. P. S. odbędzie się 3 września w Dobrem dla robotników z cukrowni.

(P).

**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne**

5) **JÓZEF CONRAD (KORZENIOWSKI).**

**Laguna.**

Przełożyła z angielskiego B. K. (Dokończenie).

Biały człowiek wyprostował się. Arsat podniósł się i stał; nieruchoma i milcząca postać ponad dogasającymi żużlami ogniska. Nad laguną wypełzła lotna i niska mgła, wymazując powoli błyszczące obrazy gwiazd. Za chwilę olbrzymia masa białej mgły pokryła ziemię; płynęła zimna i szara w ciemności, wznosiła się w bezszelastnych skrętach wokół pni drzew i kolo tarasu domu, który zdawał się pływać na niespokojnej i nieuchwytej zjawie morza. Tylko hen, w oddali, wierzchołki drzew odznaczały się na iskrzącym się skrawku nieba, jak posępny i odstręcający brzeg — wybrzeże zwodnicze, bezlitosne i czarne.

Głos Arsata brzmiał głośno w głębokiej ciszy:

„Miałem ja... Miałem!... Aby ją zdobyć, stanąłbym wobec całej ludzkości. Ale miałem ja — i —”

Słowa jego rozplynęły się, dzwiecząc w pustych przestrzeniach. Zatrzymał się i zdawał się nadsłuchiwać, jak zamierzają gdzieś — bardzo daleko — bez możliwości ratunku i powrotu. Potem powiedział cicho:

„Tuan, kochałem mego brata”. Zatrząst się od powiewu wiatru. Wysocko, ponad jego głową, wysoko, ponad cichym morzem mgły opuszczone liście palm zaszemrały, wydając żalostny i niewyraźny dźwięk. Biały człowiek rozprostował nogi. Broda jego pochylona była na piersi i szepnął smutnie — nie podnosząc głowy: „Wszyscy kochamy naszych braci”. Arsat wybuchnął gwałtownym szepcieniem:

„Cóż mnie to obchodziło, kto umarł? Chciałem mieć spokój w moim własnym sercu”.

Zdawało się, iż usłyszał jakiś ruch w domu — nadsłuchiwał — poczem wszedł bez szelestu. Biały człowiek podniósł się. Wiatr zaczął dać w gwałtownych podmuchach. Gwiazdy błyszczwały słabiej, jakgdyby cofnęły się w zamrażnięte głębie niezmierniej przestrzeni. Po przenikającym powiewie wiatru nastąpiło kilka chwil zupełnego spokoju i absolutnej ciszy. Potem, z poza czarnej i falistej linii lasów słup złotej światła wystrzelił w niebiosa i rozlał się po wschodnim półkolu horyzontu. To weszło słońce. Mgła uniosła się, rozpadła na pedzące płachty, potem na cienkie, lotne wieniec i nieosłonięta laguna leżała, błyszcząca i czarna, wśród ciężkich cieni, u stóp ściany drzew. Biały orzeł wzbil się ponad nią skośnym i ciężkim ruchem, dotarł do jasnego blasku słońca; przez chwilę zająśniał oślepiającym światłem, poczem, wznosząc się wyżej, wyglądał jak ciemny

i nieruchomy punkt, aż zniknął w niebieskiej toni, jakgdyby na zawsze porzucił ziemię. Biały człowiek, stojąc przed drzwiami, zapatrzony w górę, usłyszał w chacie zniekształniony i łamiący się szmer pogmatwanych słów, który zakończył się głośnym jękiem. Nagle Arsat, potykając się, wyszedł z chaty z wyciągniętymi rękami, zatrząst się, i przez jakiś czas stał cichy z nieruchomo utkwionym wzrokiem. Potem rzekł:

„Już nie pali się”.

Nawprost jego twarzy ukazał się ponad wierzchołkami drzew rąbek wciąż wznoszącego się słońca. Powiew wiatru stał się świeższy; ogromna jasność rozpostarła się na lagunie, zaśniła na szemrazące wodzie. Lasy wystąpiły z jasnych porannych cieni, stały się wyraźne, jakgdyby przybiegły bliżej, by zatrzymać się wśród wielkiego poruszenia liści rozkolananych galezi, chwiejących się konarów. W bezlitosnym blasku słońca głośniejszym stawał się szepc nieświadomego siebie życia, mówiącego coś niezrozumiałe wokół niemej ciemni ludzkiego smutku. Oczy Arsata błędziły powoli, poczem wejrzały na wschodzące słońce.

„Nic nie widzę”, rzekł do siebie półgłosem.

„Nic niema”, rzekł biały człowiek, zbliżając się do brzegu tarasu i dłonią powiewając ku swej łodzi. Słaby okrzyk doleciał poprzez lagunę i czółno zaczęło płynąć ku siedzibie przyjaciela duchów.

„Jeśli chcesz pojechać ze mną, będe na ciebie czekał przez cały ranek”, rzekł biały człowiek, patrząc w dal, na wodę.

„Nie, Tuan”, powiedział cicho Arsat. „Nie będę jadł, ani spał w tym domu, ale najpierw muszę dojrzeć moją drogę. Teraz nie widzę nic — nic. Niema na świecie światła ani pokoju, tylko śmierć, — śmierć dla wielu. Byliśmy synami jednej matki — a ja zostawiłem go wśród wrogów — ale teraz wracam”.

Odetchnął głęboko i ciągnął sennym głosem.

„Za chwilę będę widział dość wyraźnie, aby uderzyć — aby uderzyć. Ale ona umarła, i... teraz... ciemność”.

Otworzył szeroko ramiona, pozwolił im opaść wzdłuż ciała, poczem stał cicho z nieruchomą twarzą i kamiennymi oczami, patrząc na słońce. Biały człowiek zszedł do swego czółna. Ludzie z drągami biegli razno po bokach łodzi, patrząc przez plecy na początek męczącej podróży. Wysocko, na sterze, z głową, otuloną białymi płachtami, siedział zadumany sternik, porzucając, by wiozło jego włokło się po wodzie. Biały człowiek, opierając się obiema rękami o trawę pokrytą daszek małej kabiny, patrzył poza siebie na błyszczące zmarszczone wody. Zanim czółno wyostało się z laguny do zatoki, podniósł oczy. Arsat nie poruszył się. Stał samotnie w przenikającym blasku słońca i patrzył poza wielką jasność bezchmurnego dnia w mroki światła ziauw



**8 KLASOWE GIMNAZJUM  
FILOLOGICZNE MĘSKIE**

# ST. ZUCHOWSKIEGO

ul. Piękna 38 w Warszawie.

Zapisy dawnych i nowowstępujących uczniów rozpoczęto. Egzaminu od 28 sierpnia.

Dyr. P. CHOJKO.

wista. Włochy zapewnić, dać Austrii nie mogą, bo same są uzależnione od obcego węgla i obcych surowców. To też jeżeli nawet, w Weronie, między Schanzerem i Seiplem stanie jakowyś układ, wiążący ściśle Austrię z tem mocarstwem apenińskim, nowa ta grupa polityczno-gospodarcza nie ostoi się zbyt długo, okaże się rychło takim samym martwym płodem, jakim jest dzisiejsza Austrija, całkowicie niezdolna do samodzielnego bytowania.

Austrija dzisiejsza to kraj niemiecki, to pięć i pół miliona alpejskich Niemców, oderwanych sztucznie, na mocy traktatu saint-germańskiego, od swej niemieckiej macierzy. Austrija dzisiejsza żyć może tylko, jako część gospodarczo rozwiniętych Niemiec. Wiedzą o tem dobrze zarówno

wrogowie Niemiec jak i ci wszyscy niebezinteresowni przyjaciele Austrii, którzy chcieliby, dla swoich celów, utrzymać ją przy życiu samodzielnem.

Istotnie, słuszność miał Benesz, twierdząc, że sprawy austriackiej nie należy rozwiązywać drogą „eksperymentów”. Takim eksperymentem, nieudalym zupełnie, było utworzenie właśnie samej Austrii niemieckiej, jak blyby również wielkie próby niewłaściwego, nienaturalnego związania tego państewka czy to z Włochami, czy z Czecho-Słowacją.

Naturalnym politycznie i gospodarczo związkiem dla tego niemieckiego państewka jest tylko związek z Rzeszą niemiecką.  
J. Most.

## Zjazd Międzynarodówki robotników rolnych.

(Korespondencja własna).

(Dokończenie).

Po załatwieniu spraw organizacyjnych przystąpiono do obrad właściwych nad wnioskami o ochronie pracy w rolnictwie i zastanawiano się nad środkami prowadzącymi do załatwienia tej sprawy w drodze ustawodawstwa międzynarodowego. Prawie wszyscy mówcy z dużym zaangażowaniem mówili o Międzynarodowym Biurze Pracy, które jedynie może być kompetentne w sprawach społecznych i robotniczych w rolnictwie i może o nich rozstrzygać, nie zaś międzynarodowy instytut rolniczy w Rzymie, który również pociąga się do decyzji w sprawie ochrony pracy w rolnictwie.

W sprawie tej przyjęto wniosek następujący:

Kongres domaga się od rządów państw, należących do Międzyn. Organizacji Pracy w Lidze Narodów, aby zasadniczo zastosowano w rolnictwie uchwały i umowy konferencji warszawskiej z r. 1919 o ochronie robotników w przemyśle i handlu.

Kongres ubolewa, że na trzecim posiedzeniu Biura Międzyn. Pracy w Genewie uniemożliwione zostały obrady w sprawie międzynarodowego uregulowania czasu pracy w rolnictwie przez większość zastępców rządów i przedsiębiorców i żąda postawienia tej sprawy na porządku dziennym konferencji w r. 1923.

Kongres ubolewa również, że konferencja powszechna w Genewie w uchwałach swych o ochronie kobiet przed i po porożu, jakoteż o pracy nocnej kobiet i młodocianych, oraz zatrudnianiu dzieci i ubezpieczeniach społecznych w rolnictwie, pozostała daleko w tyle poza najniezbędniejszymi wymaganiami skutecznej ochrony pracy.

Aby jednak narazie przeprowadzić ustawy, zawierające minimalne propozycje i uchwały, wzywa się zorganizowanych robotników rolnych do wywarcia najsilniejszego nacisku na odpowiednie rządy i parlamenty. W tym celu winny organizacje robotników rolnych, należące do międzynarodówki rob. roln. natychmiast wszcząć akcje na zebraniach i w prasie, informując odpowiednio rządy i posłów.

Poza tem kongres wzywa wszystkich zorganizowanych rob. roln. do podjęcia we wszystkich krajach powszechnej agitacji na rzecz wprowadzenia całkowitej ochrony pracy w rolnictwie. W tym celu należy bez przerwy wzmacniać potęgę poszczególnych organizacji rob. roln., jakoteż oddziaływać na rządy i na partje polityczne, reprezentujące interesy robotnicze.

Z inicjatywy delegacji polskiej uzupełniono wniosek ten dodatkiem następującym:

Wobec tego, że takie oddziaływanie na rządy może być tylko wówczas skuteczne, kiedy klasa robotnicza będzie występowała jednolicie również w swych politycznych organizacjach — kongres domaga się od socjalistycznych partji, aby jaknajprędzej doprowadziły do organizacyjnego zjednoczenia.

Z licznych wniosków przyjętych na kongresie na uwagę zasługuje wniosek angielski, wskazujący na doniosłe międzynarodowe znaczenie organizacji robotników rolnych i na wpływ ich na produkcje rolną. Wniosek domaga się ściślejszego zespolenia federacji i pracy w kierunku rozszerzenia ustawodawstwa społecznego w rolnictwie.

Pozatem uchwalono wniosek Komitetu Wykonawczego, wyrażający solidarność federacji z akcją za pokojem i przeciwko militarystom. Uchwalono również energiczne protesty przeciwko reakcji z lewej strony — zbrodni dokonanej na eserach w Moskwie, i przeciwko bolszewikom z prawej strony — terrorowi faszystów włoskich.

Odesłano do egzekutywy kilka wniosków austriackich o organizacji robotników rolnych, oraz wniosek polski — o dążeniu przy zawieraniu umów do określenia czasu pracy najwyżej na 9 godzin, wysuwając jednocześnie żądanie 8-godz. dnia pracy.

Dn. 17 b. m. Zjazd zakończył owocne swe obrady odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

W obradach Zjazdu brał udział p. de Roode w charakterze delegata Biura Pracy. Podczas Zjazdu nadeszła wiadomość, że Najwyższy Trybunał Sprawiedliwości do którego federacja robotników rolnych zwróciła się z zażaleniem na decyzję ostatniej konferencji genewskiej, odrzucającej postulat uregulowania warunków pracy na roli, wyjaśnił, iż konferencja Pracy nie może zrzec się tego obowiązku. Pomyślny ten wynik zabiegów federacji wywołał na Zjeździe duże wrażenie.

Zw. Zaw. Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej reprezentował tow. Kwapiński, który kilkakrotnie zabierał głos i występował z czynną inicjatywą. Delegacja polska odegrała na Zjeździe znaczną rolę, a tow. Kwapiński, jak już zaznaczyliśmy, wybrany został do Komitetu Wykonawczego.  
J. S.

## Kronika polityczna

NASZA POLITYKA ZAGRANICZNA.

Onegdaj o godz. 5 po poł. odbyła się w min. spraw zagranicznych konferencja prasowa, na której p. minister Narutowicz przedstawił wobec przedstawicieli prasy całokształt naszej polityki zagranicznej w obecnej chwili, a p. K. Olszowski, pełnomocnik Rządu do rokowań polsko-niemieckich, zdał sprawę z obecnego stanu rokowań.

P. minister Narutowicz omówił przedewszystkiem stosunek Polski do państw sojuszniczych, zaznaczając, iż życzeniem Rządu jest, w obecnej chwili przyczynić się wedle możliwości, do usunięcia zachodzących trudności w sytuacji międzynarodowej i do utrzymania przymierza aliantów.

Wobec zbliżającego się zjazdu w Pradze, p. minister zwrócił uwagę na znaczenie, jakie ma dla równowagi europejskiej porozumienie czterech państw Europy środkowej, mających wspólne cele w polityce zewnętrznej i poniekąd analogiczne stosunki wewnętrzne, o ile chodzi o sprawy mniejszości narodowych.

P. minister przeszedł następnie do spraw Galicji Wschodniej, wyrażając przekonanie, że w opinii ludności ruskiej przeważa pogląd o konieczności lojalnej pracy w ramach państwowości pol-

skiej i że sprzymierzone mocarstwa uznają pełne prawo zwierzchnicze Polski we Wschodniej Małopolsce.

W stosunku do mniejszości narodowych, Polska kierować się będzie zrozumieniem konieczności sprawiedliwego ich traktowania, przy niedopuszczeniu do naruszenia zasady suwerenności państwowej. P. minister oświadczył w związku z tem, iż przedstawił mocarstwom sprzymierzonym projekt ustawy samorządowej województw wschodnich o ludności mieszanej, który ma być wniesiony do Sejmu.

Następnie p. minister zwrócił uwagę na znaczenie, jakie Polska przywiązuje do stosunków z państwami Bałtyckimi. Między czterema państwami bałtyckimi istnieje coraz żywsze współdziałanie, zarówno co do linii postępowania na zachodzie, jak i na terenie wewnętrznych interesów. Mając na celu wyjątkowo pokojową współpracę na wschodzie Europy, Polska ma zamiar przyjąć propozycję Rosji sowieckiej w sprawie zwolnienia konferencji, mającej na celu ograniczenie zbrojeń, w której mają wziąć również udział państwa bałtyckie i Rumunja. W tej współpracy z Rosją, Polska uwzględnić będzie musiała wyniki prac rozbrojeniowych w Lidze Narodów.

Od Litwy żądać musimy poszanowania praw

mniejszości polskiej na jej terytorjum i zaniechania prześladowań Polaków. Podział strefy neutralnej powinien położyć kres ustawicznemu napaściom partyzantów z Kowieńszczyzny na ludność, zamieszkujejącą strefę neutralną. W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd delegata w celu dokonania prac przygotowawczych. Polska popiera usilnie zasadę, według której uznanie Litwy Kowieńskiej de jure przez państwa sprzymierzone zostało z ich zgodą uwarunkowane zgodą Litwy na umiędzynarodowienie Niemna.

Co do stosunków polsko-sockieckich to uległy one pewnemu odprężeniu, co dało się odczuć, między innymi, w czasie ostatniej wizyty p. Litwinowa w Warszawie.

W sprawie stosunków z Gdańskiem, Rząd polski nie przestanie obstarzać przy tem, aby wolna miasto wykonywało ściśle swą konwencję z Polską. Wobec tego, iż wysoki komisarz Hacking odmówił Polsce prawa witania w Gdańsku flot obcych i przedstawicielstw zagranicznych, Rząd polski polecił delegatowi swemu przy Lidze Narodów, aby wniósł energiczny protest przeciw tej decyzji.

W końcu p. minister Narutowicz zwrócił uwagę na znaczenie, jakie dla zupełnej pacyfikacji Europy ma również sprawa ustalenia się stosunków politycznych na Bliskim Wschodzie, a dalej, że wyrazem bliskich stosunków między Polską i Japonją będzie traktat dla handlu i żeglugi, jaki zostanie w najbliższych czasach zawarty między temi dwoma państwami. W tych dniach mają się w tych sprawach rozpocząć rokowania w Warszawie.

PRZED ZWOŁANIEM SEJMU.

W związku z mającą się w końcu września rozpocząć sesją sejmową prezydent Rady Ministrów Nowak odbył onegdaj konferencję z posłami Federacjom i Rossetem, a wczoraj z marszałkiem Sejmu, p. Trajpczyńskim.

POWRÓT MIN. DAROWSKIEGO.

Minister Pracy i Opieki Społecznej, p. Ludwik Darowski, w dniu wczorajszym powrócił z Katowic i objął urządowanie.

POLSKO-NIEMIECKI TRYBUNAŁ ROZJEMCZY.

Główny Urząd Likwidacyjny komunikuje w sprawie Polsko-Niemieckiego Trybunału Rozjemczego co następuje:

Stosownie do Regulaminu Polsko-Niemieckiego Trybunału Rozjemczego w d. 31 grudnia 1922 r. upływa naogół, z wyjątkiem wypadków specjalnie przewidzianych, termin wnoszenia powództw, podlegających jego kompetencji.

Polsko-Niemiecki Trybunał Rozjemczy w Paryżu, utworzony na podstawie Traktatu Wersalskiego, ma za zadanie decydowanie w sprawach obywateli polskich przeciwko obywatelom lub rządowi niemieckiemu, wywołanych warunkami wojennymi, a dotyczących spraw majątkowych.

Celem udzielenia osobom zainteresowanym bliższych informacji, dotyczących kompetencji M. Tr. Roz. trybu postępowania, jurysprudencji, biegu poszczególnych spraw i t. p. przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym, Warszawa, Foksal 3, zostało utworzone biuro dla spraw Polsko-Niemieckiego Trybunału Mieszanego, czynne w godzinach 1 — 3.

HANDLOWA KONWENCJA POLSKO-SZWAJCARSKA.

Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje, że dnia 5 sierpnia r. b. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, dotyczących konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej z dnia 26 czerwca 1922 r. Konwencja ta uzyskuje moc obowiązującą 15-tego dnia po dokonaniu wymiany wspomnianych dokumentów. (PAT).

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI SAMORZĄDOWEJ OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Komitet organizacyjny Zjazdu na posiedzeniu tegoż Komitetu, odbytem w Wydziale Opieki i Pomocy Społecznej Magistratu m. st. Warszawy, w dn. 21-szym sierpnia r. b. uchwałił: odbyć Zjazd w dniach 29, 30 września i 1-szym października 1922 r.

Zjazd, jak wiadomo, odbyć się miał w czerwcu, lecz został odwołany, z powodu nieszczęśliwego wypadku, któremu uległa tow. D. Kłuszyńska, ławnik Magistratu m. Łodzi, a pierwsza inicjatorka Zjazdu.

Celem Zjazdu szczegółowe zapoznanie się z projektem nowej ustawy o opiece społecznej, oraz zorganizowanie tejże opieki na przyszłość, przy zjednoczonych wysiłkach całego narodu i szarmonizowanej pracy rządu, społeczeństwa i samorządu, jako głównego inicjatora w sprawach opieki społecznej.

Referaty na Zjeździe obejmą poszczególne działy opieki społecznej, oraz zajmą się stroną finansową opieki i omówieniem nowej ustawy. Uczestnicy zjazdu zwiędzać również będą zakłady opiekuńcze.

Referaty, wygłoszone na Zjeździe, oraz przyjęte przez Komisję referatowa, będą wydrukowane w Pamiętniku Zjazdu.

Szereg samorządów zgłosił już swój udział.

Adres Komitetu Organizacyjnego Krakowskie Przedmieście Nr. 60.

CZYŻBY NAPRAWDĘ „NAZAWSZE”?

Nowojorski „Nowy Świat” zamieszcza depeszę z Paryża z dn. 10 sierpnia, która donosi, iż p. Paderewski, po przybyciu do Paryża z Morges, oświadczył przedstawicielom prasy, że stanowczo wraca do Stanów Zjednoczonych, wyrzekłszy się raz na zawsze polityki w Polsce.

Zobaczymy, czy p. Paderewski dotrzyma przyrzeczenia!

W SPRAWIE TOW. BEDNARCZYKA.

Delegacja krakowskiej Rady Robotn. u ministra sprawiedliwości.

W czwartek tow. tow. poseł dr. Bobrowski, dr. Rozenzweig i Kubanek udali się na posłuchanie do przebywającego w Krakowie ministra sprawiedliwości, p. Makowskiego, jako delegacja krakowskiej Rady Robotniczej.

Delegaci przedstawili p. ministrowi sprawę bezprawnego zatrzymywania tow. Bednarczyka w areszcie śledczym, mimo, że lekarz sądowy orzekł, że p. Rymar doznał tylko lekkiego uszkodzenia ciała. Jest to jedyny w sądownictwie wypadek, aby za przekroczenie, polegające na lekkim uszkodzeniu ciała trzymanego w areszcie śledczym. Dzieje się to w widocznym zamiarze zemsty partyjnej. Tow. Bednarczyk nie może się bronić, gdyż z każdego świadka przez niego na obronę powołanego, robi się obwinionego. Trzy tygodnie trwa śledztwo, a mimo to nie przesłuchano wszystkich świadków, przez co przedłuża się śledztwo.

Pan minister przyrzekł zbadać sprawę tow. Bednarczyka i na wypadek, gdyby p. Rymar doznał tylko lekkiego uszkodzenia, zarządzi zwolnienie tow. Bednarczyka. P. minister oświadczył, że wydał polecenie ścigania wszelkich gwałtów wyborczych i że endecy sprawcy napadów w Mławie i Katowicach będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności, przyczem każda taka sprawa musi być przed ukończeniem wyborów osądzona.

Tow. Kubanek poruszył sprawę wynagrodzenia dla asesorów przemysłowych. P. minister przyrzekł sprawę bezwzględnie załatwić.

Podkreślić należy, że p. minister przywiózł ze sobą odnośne akta asesorów wraz z pismem tow. posła Żuławskiego.

„W ŚWIETLE PRAWDY”.

Wczorajsza „Gazeta Warszawska” zamieszcza w sprawie znanego napadu endeckiego na tow. Hołkiewicza w Mławie — wyjaśnienie Mławskiego Koła Zw. Ludowo-Nar., które zaopatruje tytułem „W świetle prawdy”.

Nadanie takiego tytułu i gwarantowaniu swych mławskich zwolenników było ze strony „Gaz. Warsz.” rzeczą b. przezorną; jeżeli treść wyjaśnień oparta jest na kłamstwie — niech choć w tytule będzie wyraz „prawda”.

Prostować kłamstw korespondentów „Gaz. Warsz.” z Mławy, różnych p. Siudeków, Ossowskich i t. p. nie mamy zamiaru. Natomiast gotowi byłibyśmy podać w całości list p. Ossowskiego, który „Gaz. Warsz.” przytacza tylko w urywkach.

Sądząc z tych urywków list wart jest drukować jako „curiosum” łepoty moralnej i umysłowej jego autora.

## Wiadomości Księgarni Robotniczej.

Warszawa, ul. Wspólna 17. Tel. 229-70.

Nr. 29.

Polecamy nowości ostatniego tygodnia:

De Coster Karol. Dyl sowidrzal, powieść historyczna, spolszczył Przetław Smolik. 2 tomy, str. 215 + 238. 8-o Mk. 3000.

Carrington E., Pomocnicy człowieka. Książka uchwała parlamentu angielskiego zalecona do czytania w szkołach. Wyd. III z 60 rys. str. 149, 8-o mk. 672.

Chlebowski Br., Pisma, 4 tomy, 8-o mk. 9600.

Ehrenfeucht W., Miernictwo, wyd. II uzupełnione, str. 259, 8-o mk. 4200.

Kader St., Szkice zasadniczych podstaw gospodarki kolejowej i zastosowanie ich do potrzeb kolejnictwa w Polsce. str. 240 + 40 tablic, 8-o mk. 1200.

Longchamps de Berier Roman dr. prof., Wstęp do nauki prawa cywilnego, ze szczególnem uwzględnieniem kodeksów obowiązujących w b. Królestwie Kongr., w Małopolsce i w W. Ks. Poznańsk. str. 320, 8-o mk. 2400.

Łoś J., Zasady ortografji polskiej i słownik ortograficzny według zasad Polskiej Akademji Umiejętności, Wyd. drugie, str. 230 8-o mk. 1800.

Plaszycy Stanisław, Encyklopedia nauk pomocniczych historii i literatury polskiej. Cz. I, wyd. drugie przejrzane i uzupełnione, str. 283 + V, 8-o mk. 2160.

Regulamin dla kierownika biblioteki, wyd. II uzupełnione, str. 12, 8-o mk. 120.

Rezultaty spisu nieruchomości i mieszkań Wielkiej Warszawy 1919 r. Tom I. Statystyka Nieruchomości, str. 120 + 70 + XII kartogramów. 4-o mk. 3600.

Sinclair Upton, Dżym Higgius, przekł. Dr. Felicji Nossig, str. 384, 8-o, mk. 960.

Szturm de Sztrem T., Walka o płace zarobkowe, str. 51, 8-o mk. 840.

Withowska H. i Krzyżanowska W., Kultura polska wyjątki z dzieł historyków polskich, wyd. II przejrzane i uzupełnione, str. 156, 8-o, mk. 1200.

S. P.

**WITOLD FALKOWSKI**

b. starszy Referent Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej, b. vice-przewodniczący Zrzeszenia Urzędników tegoż Ministerjum.

Zmarł śmiercią tragiczną na posterunku społecznym.

Dusza czysta, prawa i odważna.

Kolega dobry i uczynny.

Niechaj pamięć o szlachetnym człowieku, którą żyjemy w sercach naszych, będzie, choć w części, pociechą dla pozostałych po Nim Matki, Zony i Rodziny.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy Szpitalu Dzieciątka Jezus odhędzie się w poniedziałek dn. 28-go b. m. o godz. 5-ej po południu.

B. Koledzy z Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej.

**TELEGRAMY.****Zakończenie narad berlińskich****DELEGACI KOMISJI REPARACYJNEJ OPUŚCILI BERLIN.**

**Paryż, 25 sierpnia. (PAT).** Havas. W sferach autorytatywnych utrzymują, że w czasie berlińskich rokowań delegacji odszkodowań z rządem Rzeszy, nie przyjęto żadnej specjalnej propozycji. Wobec tego prawdopodobnie komisja odszkodowań, która ma odbyć jutro posiedzenie, będzie mogła stwierdzić niewypłacalność Niemiec. Aż do ostatniej chwili oczekiwano przynajmniej jakiejś oznaki dobrej woli ze strony rządu Rzeszy. Jednak bezskutecznie. Delegaci nic nie uzyskawszy w czasie rokowań, opuścili Berlin.

**PRZENIESIENIE NARAD DO PARYŻA.**

**Wiedeń, 26 sierpnia. (PAT).** „Neue Freie Presse” donosi z Berlina. Za wynik pozytywny konferencji delegacji komisji odszkodowań z rządem Rzeszy, uważać należy to, że delegaci będą mogli obecnie dokładniej poinformować komisję o położeniu Niemiec. W kołach poinformowanych podkreślają, że odjazd delegacji nie oznacza bynajmniej zerwania rokowań i że spodziewać się należy, że w ciągu najbliższych tygodni konferencja będzie kontynuowana w Paryżu.

**PROPOZYCJE NIEMIECKIE.**

**Wiedeń, 26 sierpnia. (PAT).** — „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Berlina: na konferencji z delegatami komisji reparacyjnej rząd niemiecki zaproponował, aby komisja reparacyjna przyznała Niemcom moratorium do końca grudnia r. b.

**Zagadnienie austriackie****Imperialistyczne zamiary państw ościennych****ZAKOŃCZENIE NARAD W WERONIE.**

**Werona, 26 sierpnia. (PAT).** Stefani. Minister Szanzer powraca jutro do Bozon, gdzie przyjmie markiza Imperialiego, włoskiego przedstawiciela w Radzie Ligi Narodów. Austriacy ministrowie opuścili Weronę dziś rano.

**OŚWIADCZENIE SCHANZERA.**

**Werona, 26 sierpnia. (PAT).** — Minister spraw zagranicznych Schanzer w rozmowie z austriackim kanclerzem Seiplem, oświadczył: włoska polityka w stosunku do Austrii opiera się ściśle na traktacie zawartym w Saint-Germain. Schanzer oświadczył formalnie, że Włochy z tego powodu zmuszone są sprzeciwić się każdej zmianie status quo Austrii. W sprawie propozycji dotyczącej łączności gospodarczej między obydwojma państwami, oznajmił Schanzer, że rząd włoski zbada niezwłocznie tę propozycję. Ostateczne swe wnioski przedstawi rząd włoski atoli dopiero po rozstrzygnięciu kwestji przez Ligę Narodów. Minister podkreślił, że Włochy zamierzają działać wyłącznie w porozumieniu z rządami państw zainteresowanych. W sprawie pożyczki w wysokości 70 milionów lirów, ministrowie obu państw porozumieją się jeszcze między sobą.

**OŚWIADCZENIE KANCLERZA AUSTRIACKIEGO.**

**Innsbruck, 26 sierpnia. (PAT).** Kanclerz dr. Seipel przybył tu dziś w przejeździe z Werony do Wiednia. O wynikach

Zamiast gwarancji, których domagał się Poincaré w postaci dostawy węgla i drzewa, proponował rząd niemiecki zawarcie nowego układu z producentami w sprawie dostaw. Projekt ten przedstawił rząd niemiecki w porozumieniu z przedstawicielami przemysłu.

**ZEBRANIE KOMISJI REPARACYJNEJ.**

**Paryż, 26 sierpnia. (PAT).** — Havas donosi, iż istnieje przypuszczenie, że Komisja reparacyjna zbierze się jutro na oficjalne posiedzenie, aby przyjąć do wiadomości sprawozdanie z prac Bradbury'ego i Mauclera, oraz aby zbadać położenie. O wynikach obrad berlińskich dotychczas, t. j. do wieczera nie podano żadnych komunikatów.

**O ZAPOBIEŻENIE PANICE W NIEMCZECH.**

**Londyn, 26 sierpnia. (PAT).** „Daily Chronicle” zaznacza, iż wiadomość, jakoby Bradbury i Maucler w swoim sprawozdaniu mieli przedłożyć rządowi francuskiemu pewne propozycje dla Niemiec niekorzystne, wpłynęłyby szkodliwie na walutę niemiecką. Zdaniem dziennika, w kołach angielskich są mniemania, iż należy jak najszybciej podjąć akcję dla zdobycia wzajemnego zaufania, bezpośredniem zaś zadaniem komisji reparacyjnej powinno być zapobieżenie panice, a więc przede wszystkim podjęcie dalszych rokowań w sprawie warunków, pod którymi możnaby udzielić Niemcom moratorium.

swej podróży do Pragi wyraził się kanclerz między innymi, jak następuje: W Pradze panuje przekonanie, że akcja Ligi Narodów, której posiedzenia rozpoczyna się z początkiem września, ma więcej widoków powodzenia, aniżeli tego oczekuje Austrija. Rokowania finansowe ograniczyły się w Pradze do sprawy najszybszego przeprowadzenia tych układów, które minister Segur zawarł z rządem czeskim w czasie swego dawniejszego pobytu w Pradze. Rokowania w Berlinie mają szczególne znaczenie z tego powodu, że właśnie obecnie odbywają się układy rządu niemieckiego z członkami komisji reparacyjnej. W Weronie oświadczył włoski minister spraw zagranicznych Schanzer, że rząd włoski, tak samo jak i inne rządy, jest związany przekazaniem sprawy Austrii Lidze Narodów. Celem podjęcia rokowań w sprawie układu handlowego między Włochami a Austriją, wyjechał szef sekcji Schiller do Rzymu. Kanclerz Seipel oświadczył w końcu, że konferencje, które odbywał z przedstawicielami tych trzech państw, uprawniają go do najszybszego przedstawienia komisji dla spraw zagranicznych parlamentu austriackiego konkretnego projektu, któryby zapobiegł wreszcie gospodarczemu kryzysowi Austrii.

**STANOWISKO WŁOCH.**

**Rzym, 26 sierpnia. (PAT).** W tutejszych sferach politycznych uważają, że złożone przez kanclerza Seipla wobec dziennikarzy włoskich oświadczenie, jakoby pro-

jekt przyłączenia Austrii do Włoch powstał we Włoszech, mogło być oparte jedynie na informacji z niemiarodajnego źródła włoskiego. Uważają, że ostatecznie oświadczenie złożone przez Schanzera, który zastrzegł się, iż działać będzie ściśle na podstawie traktatu wystarczy, aby rozchwiać wszelkie wątpliwości i usunąć nieporozumienie co do prawdziwych intencji Włoch. Włochy pragną dopomagać Austrii w porozumieniu z państwami sprzymierzonymi, z drugiej jednak strony byłyby gotowe do energicznej interwencji, gdyby traktaty, które zdecydowały o losie Austrii, miały zostać naruszone przez państwa z nią sąsiadujące. Na ogół narady w Weronie uważane są tu za wstępną dyskusję w sprawie sposobu przyścia z pomocą Austrii w porozumieniu z państwami sprzymierzonymi.

**UNJA CELNA AUSTRIACKO-WŁOSKA**

**Rzym, 26 sierpnia. (A. W.).** Dziennik „Messagero” omawiając kwestię związane z pobytem kanclerza Seipla we Włoszech donosi, że dnia 26 bm. odbyć ma się w Rzymie narada przedstawiciela Austrii pana Schillera z włoskim ministrem skarbu Paratore. Na naradzie omawiana będzie propozycja kanclerza Seipla, dotycząca unji celnej między Austriją a Włochami.

**ZANIEPOKOJENIE W CZECHACH.**

**Wiedeń, 26 sierpnia. (PAT).** „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Pragi, że wystąpienie Włoch w sprawie austriackiej wywołało tam wielkie zaniepokojenie. Uważają, że Włochy dążą do rozciągnięcia swego protektoratu na całą Europę Środkową, a zwłaszcza na Austrię. Nie ulega przytem wątpliwości, że Włochy chcą pozyskać dla swoich planów wielkie mocarstwa. Na takie ukształtowanie się Europy Środkowej nie może pozwolić ani Czechosłowacja, ani Jugosławia. Nie może zgodzić się na to Mała Ententa. Stanowisko to, jak twierdzą, podziela również i Francja. Wyrażają jednak nadzieję, że nastąpi kompromis między Małą Ententą i Austriją i że sanacja Austrii dokonana zostanie w drodze wspólnego porozumienia.

**AUSTRIJA A MAŁA ENTENTA.**

**Belgrad, 26 sierpnia. (A. W.).** Odbywa się obecnie bardzo żywa wymiana zdań pomiędzy Belgradem, Pragą a Bukaresztem w sprawie austriackiej. Rząd jugosłowiański jest bardzo zaniepokojony planami rządu włoskiego, dlatego dąży do ujednostajnienia postępowania państw Małej Ententy względem Austrii celem uchronienia tego państwa od zagłady.

**Narady w Marienbadzie**

**Praga, 25 sierpnia. (PAT).** — „Prager Presse” podaje, że w rokowaniach marienbadzkich omawiano zwłaszcza sprawę Austrii. Osiągnięcie pełnego porozumienia co do wszystkich ewentualności nowego układu między Jugosławią a Czechosłowacją będzie wkrótce ogłoszone. Dziś można stwierdzić, że chodzi w nim o to, by w razie niebezpieczeństwa dla jednego z tych dwu państw, drugie udzieliło mu pomocy. W stosunku do Polski i Rumunii nowy układ ten nie oznacza żadnej zmiany.

**Konferencja w Pradze**

**Praga, 26 sierpnia. (PAT).** — Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy i Polski rozpocznie się jutro o godz. 9 min. 45 przed południem na Hradczynie. Reprezentanci czterech państw otrzymali zaproszenie na śniadanie do prezydenta Massaryka.

**Posel polski na konferencji ministrów Małej Ententy**

**Praga, 26 sierpnia. (PAT).** — Czeskie B. P. Jak komunikuje poselstwo polskie w Pradze przyjazd d-ra Benesza do Pragi nastąpi w ciągu dnia dzisiejszego. W jutrzejszym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych czterech państw posel Piltz będzie zastępował polskiego ministra spraw zagranicznych Narutowicza w charakterze delegata rządu polskiego.

**Polak o wyjeździe Stinnesa do Berlina**

**Wiedeń, 28 sierpnia. (PAT).** — „Neue Freie Presse” cytuje berlińskie doniesienia z Paryża, wedle których do Paryża ma przybyć przemysłowiec niemiecki Stinnes. Celem jego przyjazdu ma być przedstawienie przemysłowcom francuskim projektu sanacji niemieckiego przesilenia gospodarczego.

**Życie gospodarze.****Notowania giełdy warszawskiej.**

Dolary Stan. Zjedn. 9.300 — 8.950 — 8.875.

Dolary kanad. 8.800 — 8.725.

Franki francuskie 687.

Funt sterlingi 40.000 — 39.800.

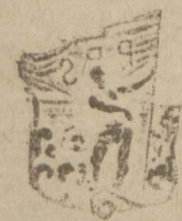
Marki niemieckie 5 — 5,50.

**Wszyscy do natychmiastowych ofiar na fundusz walki wyborczej P. P. S**

Każdy Towarzysz i Towarzyszka, oraz sympatycy P.P.S. nabywający Metalowy Znaczek Wyborczy, spełnia swój obowiązek realnej pomocy Partji w jej ciężkiej walce z przemocą reakcji o wolność i prawa Polskiego Ludu Roboczego. Niech znaczek wyborczy, zdobyty przez robotniczą, będzie symbolem solidarności i gotowości ofiarnej dla P.P.S.

Znaczek Wyborczy można nabywać w Sekretarjacie Generalnym C.K.W. P.P.S. w Warszawie, Warecka Nr. 7. Cena znaczka 500 mk. za sztukę. Tamże są do nabycia nalepki wyborcze w cenie 50 mk., oraz Wyborcze Listy Składkowe.

Wyborczy Komitet Centralny P.P.S.



# Ruch robotniczy.

## Z życia partii.

**Dzielnica Praska.** W poniedziałek dn. 28 b. m. o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brakowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Dzielnica Powązki.** W poniedziałek dn. 28 b. m. o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu.

**Dzielnica Wola-Czyste.** W poniedziałek, dn. 28 b. m. o godz. 8 w lokalu dz. Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu, oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Tramwajowa Org. PPS.** W poniedziałek dn. 28 b. m. o godz. 7 w lokalu OKR, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

**Dzielnica Powązkowska.** W niedzielę dn. 27 b. m. o godz. 11 rano w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się konferencja dzielnicy Powązki.

## Ruch zawodowy.

**Barność piekarzów.** Dn. 28 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu związku, Wolska 52, odbędzie się zebranie sekcji pomocniczej przy Zw. przemysłu włókienniczego. Sprawy bardzo ważne. Towarzysze stawcie się licznie.

**Związek przemysłu skórzanego zawiadania.** W dniu 30 b. m. 22 r. odbędzie się walne zebranie sekcji rymarskiej o godz. 6 wieczorną, w lokalu związku przy ul. Żytniej 18-a.

**Zw. Zaw. Dozorców Domowych.** Dn. 29 o godz. 2 pp. odbędzie się ogólne zebranie członków związku w lokalu własnym (Leszno 48). Towarzysze i towarzyszyki, stawcie się licznie.

**Barność robotnicy nieciężcy.** W dniu 29 b. m. odbędzie się posiedzenie przydzium koła PPS robotników miejskich w sali O. K. R., Aleje Jerozolimskie Nr. 6 o godz. 7 wiecz. w sprawie uzupełnienia zarządu i omówienia spraw nagłych. Towarzysze, stawcie się licznie.

**Zw. Zaw. kapeluszników zawiadania swych członków** w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 3 września 1922 r. o godz. 11 rano odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne.

**Uchwała dozorców domowych m. Warszawy.** Ogólne zebranie wszystkich dozorców domowych m. Warszawy uchwaliło przeprowadzić ogólną rejestrację wszystkich dozorców m. Warszawy z uwzględnieniem sprawy mieszkań i dyżurów. Przy tej rejestracji dozorczy, nie należący do „Kasy chorych”, zostaną do niej zapisani. Rejestracja będzie dokonywana w Sekretariacie Zw. Zaw. dozorców domowych, Leszno 48.

**Zebranie Zw. Zaw. Dozorców Domowych.** Dn. 30 lipca odbyło się walne zebranie dozorców domowych, w celu dokończenia wyborów zarządu. Na stanowisko przewodniczącego związku wysunął zarząd kandydaturę tow. T. Twarowskiego, który został jednomyślnie wybrany. Zarząd związku zgodnie z wolą całego zebrania mianował tow. Twarowskiego również prezesem oddziału warszawskiego związku. Ostateczny rezultat wyborów przedstawia się, jak następuje: Zarząd — Twarowski Teofil, Pofit Józef, Białowas Józef, Tomasiak Kazimierz, Biernacki Ignacy, Pełda Jan, Pyć Antoni, Szymanek Józef, Dziubiński Andrzej, Komisja Rewizyjna: Grabczyński Jan, Kulpa Ludwik, Gołębek Jan. Sąd koleżeński: Szczegielniak Józef, Lukociński Antoni, Koczyński Jan.

**Strajk pracowników biurowych w Wilnie.** Klasowy Związek Zawodowy pracowników handlowo-przemysłowych w Wilnie zażądał, żeby przyjęcie i zwolnienie pracowników biurowych odbywało się nadal wyłącznie za pośrednictwem związku. Przedsiębiorcy odmówili. W odpowiedzi Związek uchwalił strajk. Dn. 22 sierpnia rozpoczął się strajk pracowników biurowych we wszystkich przedsiębiorstwach księgarskich.

**Strajk robotników introligatorskich w Krakowie.** Ze Związku Introligatorów komunikują, iż z powodu wytrącania personelowi robotniczemu za święto w dniu 15 b. m. w kilku firmach, wybuchł strajk. Organizacja wzywa do omijania Krakowa aż do odwołania.

**Strajk krawców w Suwałkach.** Zw. zaw. krawców w Suwałkach donosi, że wybuchł tam strajk krawiecki w firmie Dubowskiego. Krawcy winni omijać Suwałki aż do odwołania.

**Zakończenie akcji pracowników piekarskich we Lwowie.** Na konferencji w województwie, zawarta została umowa pomiędzy robotnikami piekarskimi a majstrami. Przyjęto 8-mie godzinny dzień pracy, pracę dzienną i odpoczynek niedzielny oraz zniesienie wypieku akordowego. Również majstrowie zgodzili się na podwyżkę płac, którą ustalono. Zlikwidowanie szczęśliwie tej akcji zawdzięczają należy w pierwszej linii solidarności zrzeszonych pracowników piekarskich, oraz ich cierpliwej lecz energicznej akcji w obronie swych słusznych postulatów.

**Ustalenie płac dla piekarzy.** Na odbytej dnia 23 b. m. w województwie lwowskim konferencji doprowadzono do ostatecznego załatwienia sprawy członków robotników piekarskich. W myśl ugody, robotnicy piekarscy otrzymują płacę tygodniowo w wysokości: od wypieku bułek 25.000 mk., od

# OKAZJA!

## DOKĄD STARCZY ZAPASÓW

polecamy hurtowo po cenach niżej fabrycznych materiały włókniste: **filanele, sybiry, barchany, cajgi, wełny; paltowe, ubraniowe, welenki i t. p.**

# WIELKOPOLANIN

T-wo Akc.

Warszawa, Miodowa 8, telef. 161-65.

ODDZIAŁ MIEJSKI: Chmielna 13, tel. 140-25.

# NA RATY!

wykwilino

Okrycia damskie, kostjomy, paltta płaszowe

oraz UBIORY MĘSKIE

Nowolipie № 39, m. 8, front

II-e piętro

# Przetarg ustny

na wszelkiego rodzaju przedmioty z Demobilu Wojskowego odbędzie się 31 sierpnia r. b. o g. 10 rano na forcie Mierosławskiego (obok dworca Gdańskiego, dojazd tramw. № 14117).

Blższych informacji w godzinach biurowych udziela:

Oddział Demobilu Wojsk. „Demat“

Królewska № 23.

wypieku chleba 22,000 mk. Płacze 14,000 mk. tygodniowo. Ponadto robotnicy otrzymują deputat — 3 kilogr. chleba tygodniowo.

**Jak „Złoty Róg” traktuje swych pracowników.**

Pracownicy fabryki likierów „Złoty Róg”, ul. B-cia Winiarska, ul. Nowolipki 25, w liczbie 22, pobierają płace głodowe — personel kobiecy — 7000 mk. tyg., personel męski do 15,000 tyg. Wobec tak strasznego wyzysku, Cemur. Zw. zaw. prac. handlowych w Polsce wystawił do 13-go b. m. żądanie 75% podwyżki pow. płac. Wobec balaństwego i wyjątkowego zwłoczenia, Związek ogłosił w dn. 23-go b. m. strajk, wzywając pracowników, członków Związku, do zawieszania pracy aż do przyjęcia żądań przez fabrykę. Gdy pracownicy wyszli z fabryki i biura na podwórze, celem porozumienia się z funkcjonariuszem związkowym, wnet policja, wezwana telefonicznie przez krawkiego fabrykanta przepędziła wszystkich pracujących, zostawiając 2 posterunkowych przed bramą i na podwórzu. Nadmiar tego został według wskazań właściciela fabryki zaareztowany jeden z robotników. Po tem zejściu właściciele „Złotego Rogu” z całą już pewnością siebie wypowiedzieli walkę swemu personelowi. (część personelu pracuje 40 lat i wyżej), powołując nazajutrz przygodnie zasęgowanych lamistraków. Fabrykant rozruchwał się wnet do tego stopnia, że pracownikom, którzy zgłosili się w celu omówienia żądań, zaczął grozić bramyngiem.

Robotnicy są rognęryczni stanowiskiem, jakie policja państwowa zajęła w tym konflikcie, wynikiem na tle walki robotników o poprawę zagrożonego drożyma bytu.

**ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW KSIĘGARSKICH.**

W dniach 13, 14 i 15 sierpnia 1922 r. w Warszawie odbył się walny Zjazd pracowników księgarskich Rzeczypospolitej Polskiej. Zebrani na zjeździe poruszyli poprawę warunków bytu ekonomicznego. Uchwalono określić minimum żądań i z powyższym zwrócić się do Związku Księgarzy Polskich. W trzecim i ostatnim dniu Zjazdu uchwalono założyć Powszechny Związek Pracowników Księgarskich Rzeczypospolitej Polskiej. Władze wykonawcze nowego Związku Powszechnego ukonstytuowały się następująco: Prezes: Waclaw Hartman, kierownik „Księgarni Robotniczej”. Sekretarz Jerzy Herdan, pracownik firmy „Trzaska, Ewert i Michalski”. Skarbnik Władysław Karpiński, kierownik „Ossolineum”.

## Zagranicą.

**Kryzys w przemyśle czeskim.**

Wedle doniesień z Pragi cały czesko-słowacki przemysł przeżywa ciężki kryzys. Nastąpiło masowe wypowiedzenie pracy robotnikom. Bez pracy jest już 13.000 robotników, a 20.000 robotników pracuje tylko 2—3 dni w tygodniu.

**Hoś bezrobotnych w Czechach.**

„Prawo Lidu” oblicza hoś bezrobotnych w Czechosłowacji na 600,000.

**9 PŁACĘ W WALUCIE ZŁOTEJ.**

W Gliwicach (G. Śląsk) zastrajkowali robotnicy hut żelaznych. Zażądali oni wypłat w walucie złotej lub ekwiwalentu w banknotach. Sąd rozjemczy przyznał robotnikom 60% podwyżki dziennej, oprócz dodatku 9 mk. na dzieci i 8,50 mk. socjalnego. (A. W.)

**Przegrany strajk pocztowców w Madrycie.** Funkcjonariusze pocztowi w Madrycie zakończyli strajk, poddając się postawionym im warunkom. Dyrektor poczt zażądał od nich podpisania deklaracji o zastosowaniu się do postawionych im warunków oraz odczekania na powzięcie decyzji w tej sprawie przez rząd.

**Likwidacja strajku górników w Stanach Zjed.** Strajkujący górnicy w stanach Kanzas, Missuri, Pensylwanja, Arizona i Oklahoma powracają do pracy.

— Strajk personelu holenderskich roznazych w Holandji został zlikwidowany.

**Dr. S. Jermulowicz** Szkolna 8, telef. 408-58. B. asyst. klin. uniwers. (prof. Heissera) we Wrocławiu. Chor. skóry, wener. piclowe, (niemoc). Lecz. pr. Roentgena, d'Arsenwala, Kromayera. Od 1—2 i 5—7. Panie 12—1.

# Kronika.

**CIĄNIENIE MILJONÓWKI.**

We wczorajszym ciągnięciu milionówki wylosowany został numer

3,992,204.

**STAN POGODY**

(Według danych Państ. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wzorniej w Warszawie + 18,8°, najniższa + 11°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie zmienne, temperatura bez większych zmian, miejscami drobne opady, umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Na czą. Targów Wschodnich we Lwowie uruchomione zostaną pomiędzy Warszawą i Lwowem przez Dębliń i Rozwadów dodatkowe pociągi pospieszne według rozkładu: Warszawa Gl. odjazd 19.25, Lwów odjazd 21.30. Pociąg w kierunku Lwowa wyprawiany będzie z Warszawy w czasie od 4 do 14 września włącznie, a pociąg powrotny ze Lwowa do Warszawy w czasie od 5 do 15 września włącznie.

Reprezentacja sztuki na Targach Wsch. Wszyscy artyści plastycy proszeni są przez Komitet Wystawowy II Targów Wschodnich, celem reprezentacji sztuki na II Targach Wschodnich o podanie swych adresów pod adresem: Lwów, Teresy 4.

Pociągi bezpośrednie Warszawa-Mińsk. Prasa sowiecka podaje wiadomość o ustaleniu i wprowadzeniu bezpośredniego połączenia kolejowego Warszawa-Mińsk. Pociągi z Moskwy do Mińska zostaną skoordynowane z tem połączeniem.

(a) **Zaareztowanie wagonu polskiego.** Rząd austriacki do czasu ukończenia z rządem polskim rozrachunku taborowego, który na mocy traktatu wersalskiego przekazuje Polsce część swego taboru kolejowego, oddał ministerjum kolei wagon sialonowy do zupełnego użytku. Wagon ten kursował w pociągach do granicy holenderskiej, t. j. dokonywał przebiegu przez terytorjum niemieckie.

W tych dniach władze niemieckie w Berlinie zatrzymały wagon, wyprosiły z niego podróżnych i obiekt ten wraz z przewodnikiem polskim odesłały do miasta Stensch, pozabawiając jednocześnie wolności przewodnika wagonu, internując go w Stensch.

(a) **O język telefoniczny.** Wobec powtarzających się skarg ludności żydowskiej, iż rozmowy w żargonie na rządowych stacjach telefonicznych są ograniczone, a w niektórych rozmównicach są zabronione, ministerjum poczt i telegrafów zawiadomiło urzędy pocztowo-telegraficzne, że wobec zniesienia cenzury rozmowy telefonicznych między miastowymi rozmowy mogą być prowadzone w różnych językach, bez żadnych ograniczeń. Natomiast rozporządzenie co do nieprzyjmowania telegramów, zredagowanych w żargonie pozostaje nadal obowiązujące.

Kursa ogólnokształcące dla dorosłych. Kancelaria Stowarzyszenia prac. poczt. i telegrafów (stara poczta, drugie podwórko, oficyna poprzeczna) — przyjmuje zapisy na kursa wieczorne o programie nauk szkoły średniej. Przygotowanie do egzaminów na świadectwa państwowe. Opłata niska. Znaczne ustępstwa dla pracowników państwowych. Szczegółowe informacje udziela kancelaria w godzinach biurowych.

Wydawnictwa rządowe wojew. śląskiego. Województwo śląskie w Katowicach wydaje w języku polskim i niemieckim: „Dziennik Ustaw Śląskich” i „Gazetę Urzędową Woj. Śląskiego”, które można zamawiać wprost w administracji. Pojedyncze numery można nabywać w księgarniach.

Ciemność na ul. Kolejowej. Zarząd zakładów gazowych, który już niemal na wszystkich ulicach w śródmieściu doprowadził do porządku latarnie gazowe, zapomniał prawdopodobnie o ul. Kolejowej. Otóż część tej ulicy, od przejścia kolejowego przy ul. Towarowej do ul. Przykopowej, t. j. na przestrzeni około pół kilometra, posiada dokładnie tylko jedną latarnię gazową, poza tem są tylko ślady po latarniach w postaci samych słupów, bez górnej najważniejszej części. Wiadomo, że to jest ulica bez domów mieszkalnych, jedynie po obu stronach są parkany od strony toru kolejowego i od składów węgla i żelaza. Mimo to jest to arterja komunikacyjna i jako taka winna być oświetlona, aby przygodny, zapóźniony przechodzień nie był narażony na napad rabunkowy. Może zarząd zakładów wyjaśni powód nieoświetlenia tej ulicy.

(a) Zamknięcie szkół polskich w Czerniowcach. Z Czerniowca (Rumunja) nadeszła wiadomość, że istniejące w tem mieście gimnazjum polskie, ufundowane ze składek ludności polskiej jeszcze za czasów państwa austriackiego oraz dwie szkoły miejskie zostały zamknięte. Odniesione czynniki polskie zażądały zbadania sprawy.

**ODEZWA UKRAIŃSKIEGO KOMITETU CENTRALNEGO W RP I PŁEJ**

O zjednoczeniu emigracji ukraińskiej w Polsce. W dążeniu do zespolenia poczynań emigracji ukraińskiej w Polsce, Ukr. Kom. Centr. w Rz. Pol. wydał odezwę do wszystkich Ukraińców, którzy w związku z sytuacją polityczną porzucili ojczyznę i zamieszkali w Polsce z wezwaniem:

- 1) do zakładania organizacji samopomocy moralnej i materialnej w postaci towarzystw filantropijnych, kulturalno-oświatowych, artystycznych, zawodowych i t. p.;
- 2) do nawiązania łączności z Ukr. Kom. Centr. w Rz. Pol. (odnosi się to zarówno do organizacji ukraińskich już czynnych, jak też i nowopowstałych).

Ukraiński Komitet Centralny oświadcza przytem, że będzie uważał wszystkie wymienione organizacje za zupełnie samodzielne i daleki jest od zamierzenia mieszania się do ich życia wewnętrznego. W zakresie kompetencji Komitetu leży bowiem tylko: 1) udzielanie pomocy emigrantom duchowej i materialnej; 2) udzielanie informacji o życiu emigracji ukraińskiej w Polsce; 3) uzgodnienie działalności poszczególnych organizacji w spra-

wach ogólnego znaczenia; 4) zwoływanie zjazdów przedstawicieli tych organizacji dla dyskusji nad bieżącymi sprawami, szczególnie obchodzącymi całą emigrację.

**Zarząd Ukraińskiego Komitetu Centr. WYPADKI.**

**CZY NOWA ZBRONIA?**  
Helena Antoniakowa, mieszkanka wsi Baniówka, gm. Kały, pow. grójeckiego, zawiadomiła policję 16-go komisariatu, że mąż jej 25-letni Julian Antoniak, jeszcze dnia 10 b. m. wyszedł z domu o godz. 5 rano, zabierając z sobą 100 funtów wełny, celem odwiedzenia do przędzalni Władena w Łowiczu i dotychczas nie wrócił. Tegoc dnia Antoniak był w domu starców nieuleczalnych gminy ewang. augsb. przy ul. Żytniej nr. 45, gdzie również dane mu 200 funtów wełny i 100 tysięcy mk. na zapłcenie za przeróbkę. Wraz z Antoniakiem był jakiś wózkarz, wynajęty przed dworcem kolejki grójeckiej. Informując się w przędzalni Władena w Łowiczu Antoniakowa dowiedziała się, że mąż jej tam wcale nie był. Oprócz wełny przedstawiającej wartość 200,000 mk. oraz 100,000 mk. gotówki, Antoniak posiadał przy sobie zegarek nikkowy oraz pierścionek i obrączkę — złote.

**NIE UTOPIŁ, LECZ SPALIŁ ZWŁOKI.**  
Wobec przypuszczenia, że morderca własnej żony, Niemczyk, kłamie, mówiąc o utopieniu zwłok swej ofiary wszczęto wczoraj dalsze dochodzenia. Wynik ich był następujący:  
W piecu znaleziono kawałki ludzkich spalonych kości, wobec czego Niemczyk przyznał się, że zwłoki spalił. Morderstwa dokonał rano o godz. 6 dn. 11 b. m., następnie przez cały dzień mył siebie i mieszkanie z krwią, a drugiego dnia zaczął ówiartować zwłoki i palił. Palenie szło mu bardzo powoli, żona jego bowiem była dość dobrze zbudowana i była w czwartym miesiącu ciąży. Spalwszy część zwłok jednego dnia, pracę swą prowadził dnia następnego. Nie mógł jednak wszystkiego spalić, gdyż kawałki ciała oraz bardziej rozmosy niemniła woi, musiał więc resztę zakopać w piwnicy. Kości znalezione w piecu przyniesiono do urzędu śledczego.

**MASOWA UCIECZKA KONI Z REMBERTOWA DO WARSZAWY.**

I pułk szwoleżerów, stacjonujący w Długiej Kościelnej wczoraj rano przyjechał do Rembertowa na ćwiczenia. Zmęczona droga konie puszczone luzem na pobliską łąkę. Gdy około południa rozpoczęły się ćwiczenia i padły strzały armatnie, wystraszone konie poawałowały w stronę Warszawy. Część koni zdążyli żołnierze wkrótce zatrzymać, 19 zaś przygatoowało szosa. Na ul. Grochowskiej stojący przed 17-tym komisariatem policjant załamał wszystkich kółców, którzy zdołali zatrzymać 6 koni, pozostałe pobiegły na Pragę. Zawiadomiono 14 i 15 komisariaty zatrzymały przy dawnych rogatkach i w różnych innych dzielnicach Pragi — 12 koni. Wreszcie jeden koń zdołał dostać się aż do Warszawy i zatrzymany był na ul. Chmielnej przy Zagoda. Wszystkie konie zwrócono dowódcy pułku. Z powyższego widać, jak słabo dozoruje się u nas mienie państwowe.

**FABRYKA FAŁSZYWYCH PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.**

Wydział polityczny policji państwowej w Warszawie podczas wywiadów przeprowadzanych, natrafił na ślad fabryki fałszywych paszportów. Obserwacje prowadzone w tym kierunku stwierdziły, że fabryka miała swoje filje w Brześciu i Białymstoku, centrala zaś znajdowała się w Warszawie. Hershkami fałszerzy byli Judel Lamentowicz i Moszek Oukier, obaj zamieszkałi lecz nie meldowani przy ul. Dzikiej 12. Dwaj inni współnicy fabryki

zamieszkałi przy ul. Nowokarmelickiej 3 i tu również jeden z nich, mianowicie Jankiel Gutman, wymeldowany był niewiadomo dokąd, zaś drugi Lejba Samulewicz jest zameldowanym w Białymstoku faktycznie jednak mieszkał w Warszawie, tu jednak nie był meldowanym. Podczas rewizji przeprowadzonej u obu znaleziono wiele fotografii, przeznaczonych do paszportów, papieru i znaczną ilość pozwoleń, wydawanych przez władze amerykańskie na przyjazd do Ameryki, dla osób, którym fałszerze przygotowywali paszporty. Za 1 paszport pobierano od 500,000 do miliona mk. Wizy na paszporty dawano również fałszywe. Fabrykanci posiadali licznych agentów, którzy wyszukiwali klientów.

Afera szpiegowska. Władze polskie wykryły sieć szpiegowską na rzecz Litwy Kowieńskiej. Aresztowani zostali dwaj bracia, z których jeden w Wilnie, drugi zaś w Warszawie. Podczas rewizji przeprowadzonej u nich znaleziono liczne dowody uprawianego przez nich szpiegostwa.

Samobójstwo żebraka. Na ul. Chłodnej, między koczarami IV oddziału strazy ogniowej, a halami mirowskimi miał stać swój „postument” sparaliżowany od 17 lat żebrak, 45-letni Władysław Podgórski, zamieszkały z siostrą swą przy ul. Karłowej nr. 27. Jeździł on zawsze na wózku autumatycznym. Nieuleczalna choroba i zmniejszające się z dniami każdym zarobki przyczyniły się, że Podgórski targnął się na życie, wypijając sporą dawkę kwasu siarczowego na Wybrzeżu Kościuszkowskim. Wózek zabrano do I komisariatu desperata zaś w stanie ciężkim przewieziono Pogotowie do szpitala św. Rocha, gdzie życie zakończył.

Tajemnica fal wiślanych. Do prosektonjum zgłosiła się Wilburzanka która obejrzawszy wydobytą w ub. wtorek z Wisły wprost cytałeli kob etę poznała w niej siostrę swoją, 24-letnią Henrykę Marię Wilburzankę (Solec nr. 109) pracownicę od 5 lat w zakładach graficznych braci E. i K. Koziołskich. Wilburzanka już od dłuższego czasu nosiła się z zamiarem odebrania sobie życia o czym mówiła siostrze i koleżance w fabryce. W ub. poniedziałek przed południem majster J. K. zwrócił Wilburzance uwagę przy pracy. Słownie zdenerwowana szczególnie w ostatnich czasach, W. tak wzięła do serca uczynioną sobie uwagę, że po południu tego dnia już nie przyszła do pracy, a w nocy z wózku na środek wstąpiła do Wisły.

Aresztowanie podejrzanego o szpiegostwo. W dniu wczorajszym posterunek policyjny w Czaszkowie w okolicach Modlina zauważył jakiegoś osobnika kręcącego się od którego żądano legitymacji. Miał przy sobie dokumenty na imię Bruno Wagnera i pochodził z Królewca z Niemiec. Podał się za technika i przybył tu rzekomo dla szukania pracy, jako technik. Podejrzanego osobnika osadzono w areszcie.

**Teatr i muzyka.**

Otwarcie sezonu operowego nastąpi w nadchodząca sobotę 2-go września. Dana będzie „Gopiana” Zelenińskiego.  
Teatr Rozmaitości. Dziś ostatni pożegnalny występ R. Zelazowskiego w dwu nieporównanych kreacjach w „Pietro Caruso” i „Nieucońwych”.  
W poniedziałek „Camilla” B. Shawa.  
Teatr Polski. Dziś i codziennie komedia Marlowa „Złoty wiek ryerskwa”.  
Teatr Mały. Dziś i jutro „Jej tancerz”.  
Teatr Nowości. Dziś „Cnotliwa Zuzanna”.  
Teatr „Komedia”. Dziś „Madame Baccacio”.  
Teatr Nowy. Dziś i jutro „Kasprys Miljarderk”.  
Teatr Powszechny. Dziś „Strachy w zamczysku”.  
Kierownictwo literackie w Teatrach Polskim i Małym objął Tadeusz Boy-Zeleniński.

**Dr. med. A. Rosengart**  
Choroby kobiece i akuszerja  
Obozna II m. 4 do 10-ej rano  
i od 5-7 w. tel. 107-19.

**Dr. med. Marian Zylberbart**  
b. l-szy asystent berneński. Uniwersyt. kliniki. Choroby uszu, gardła i nosa. Wileza 66, tel. 127-07 do 10-ej rano i od 5-7 wiecz.

**Dr. F. ROSTKOWSKI** lek. asyst. szpł. św. Łazarza Chor. skór., wener., analizy krwi na syfilis Chłodna 26, tel. 99-29. Od 1-3 i 5-7.

**Dr. M. Tuchendler**  
b. lek. polski. prof. Lessera. Chor. wener. i skórne (włosów) niemieckiego od 10-11 i 5-7 (Panie 11 1/2 - 12 1/2). Królewska 27 m. 1, tel. 14-27.

**Dr. F. Stiller** choroby skórne i weneryczne. Królewska 29a. Telef. 32-17, do 10 r. i od 4-7 pp.

**Dr. med. Feldhusen**  
powrócił. Wielka 11, tel. 152-13.

**Dr. J. Rosenberg** b. lek. kl. szp. św. Łazarza chor. wener. (bad. krwi węd. Wassermann). i skóry Do 10 i 5-7. Złota 34, tel. 102-54.

**P.P. Tapicerzy**  
nie będą przepłacali, jeżeli kupować będą

**Cerate i Dermatoid**  
w specjalnym składzie hurtowym  
**S. LIS**

Warszawa, Małowski 13 m. 4.  
Telefony: 256-78 i 260-22.  
Uwaga! Adres zachować.

**Zarząd 8-kl. Szkoły Realnej (Matematyczno-przyrodniczej)**  
**T. SADKOWSKIEGO, w Warszawie, Leszno 84**  
Zawładamie Sz. Rodziców i Opekunów, że egzaminy wstępne i poprawkowe odbędą się 28, 29, 30 i 31 sierpnia.  
Do klasy przygotowawczej przyjmowani są dzieci bez egzaminów.  
KANCELARJA szkoły otwarta codziennie od 10-12.  
Dyrektor **K. Pawlowski.**

**II GIMNAZJUM MĘSKIE (popołudniowe)**  
**ZW. ZAWODOWEGO NAUCZYC. POL. SZKÓŁ ŚR.**  
**Zórawia 49, II p.)**  
Egzaminy wstępne d. 1, 2 i 4 września. Miejsca wakuja w kl. IV i V. Zapisy codziennie w kancelarii gimnazjum od g. 5 do 7 po poł. Wychowawcy całkowitej szkoły powszechnej mogą być przyjmowani do klasy IV bez egzaminu. Pierwszeństwo dla dzieci członków Związków Zawodowych robotniczych i inteligenckich.

**NA RATY**  
daje każdemu bez wyjątku bardzo tanio solidne i modne **UBIORY MĘSKIE** z najlepszych materiałów, również na obstalunek. **S-to Jarska 30, m. 49, 3-cia brama (parter).**

**NA RATY**  
Ubiory męskie ostatnie modele. Wielki wybór zimowych palt na dogrzanych wosnach.  
**Nowolipie 6, m. 14.**

**Majster kalfirski z praktyką**  
obznajmiony z fabrykacją polew majolikowych, oraz wypaleniem tychże, jakoteż wypaleniem szmelcu białego, do większej fabryki w Kongresówce  
**poszukiwany**  
Pierwszeństwo znajomości odlewów gipsowych. Warunki korzystne (mieszkanie na miejscu). Oferty sub.: WPH 1225 do Biura Ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska Nr 124.

**Na raty** miesięcznie lub tygodniowo okrycia i kostjumy damskie.  
**Leszno 27, m. 25, telefon 403 88.**  
(Vis-à-vis kościoła).

**Swierzbę i Swęzlenie**  
usuwa krem „MUKUNA” nie plami białizny, posiada miły zapach J. WEROCZY, Bednarska Nr 13. Apteka. Ządać wszędzie.  
**Prędko i pięknie pisac**  
naucza kaligraf **B. BERMAN**  
w ciągu 15 lekcji. Elektoralna 14, m. 58.

**Na raty**  
okrycia damskie jesienne i zimowe w różnych kolorach.  
**Warszalkowska 58, m. 6.**

**Specjalny Magazyn Ubiorów Męskich**  
**I. SZULC**  
Warszawa, Moniuszki 12  
**POLECA:**  
garniturki, paltka, spodniki, peleryny nieprzemakalne i t. p.

**Dr. Brams** wenerolog z Petersburga. Choroby wener., skórne i piciowe. Nowy-Swiat 46-18. Do godz. 9 1/2 r. 12-3 i 4-7.

**Dr. A. Szware** Choroby oczu. Wapacka 9, telef. 102-96.



# Kino Palace Pola Negri i Harry Liedtke

Chmielna 9, tel. 51-14.

Początek o g. 5-ej po poł.

Ostatni seans o g. 10-ej w.

w swych najlepszych kreacjach

## Carmen

Dramat  
w 6-ciu aktach.

### DYNASY = Polskie Tow. Atletyczne = DYNASY

Niedziela, 27 sierpnia 1922 r., godz. 5 po poł.

## WIELKI JEDNODNIOWY MACZ BOKSERÓW

o mistrzostwo Polski.

**GARKOWIENKO ALEX.** champ. świata, zwycięzca wszystkich szamp. w kraju i zagranicą przyjął wezwanie od **GIEWONTA (Belcerkiewicza)**, m. majora W. P., cham. boksu Ameryki Południowej znanego zwycięzcy **do rezultatu.**

**Wiktor Junosza**, champ. Polski contra **Lebuda Jouny**, szamp. Francji; **Eddy Rzędkowski**, szamp. Polski contra **Faul Kurpentjer**, szamp. Belgji.

Bilety ed soboty nabywać można na Dynasach od 10 rano do 2 pp. i od 5-tej do 7, w dzień meczu od 10 rano do końca meczu.

### Dr. med. J. Merenlender

chor. skóry, moczopłciowe, wener. od 8 1/2 — 9 1/2 r. i 6—8 w. Panie 3—4. Jerozolimska 7 (róg Brackiej) tel. 503-11.

**Dr. med. Switalska** powróciła Chor. skórne wener., masaż, kosmet. lek. Ordynuje wyłącznie dla kobiet. Od 5—7. Krucza 31.

### Dr. J. Eherenkrentz

b. ord. szp. Choroby skórne i wenerycz. LESZNO 47 od 12 1/2—3-ej.

### Dr. A. Lefeld

choroby dzieci Nowolipki 45, tel. 220-59 od 4—6 Robotnikom ustępstwo do godz. 10 rano.

### ANALIZY

krwi (syfils) moczu (gonokoki), płwocin, kału itd. chem. bakterjolog, D-r ch. E. Pros RYMARSKA 14, D-r ch. E. Pros b. asyst. przy szpitalu Virchowa. Labor. przyj. od 9—7, krew do 11 i od 2—6.

### Dr. M. Berkman

b. asyst. klin. parys. wener. skórne i dróg moczow. Bad. krwi na syfils. Zielna 42, tel. 42-11, do 10 r. i od 2—7.

### Dr. med. Feldhusen

b. st. ordyn. szpitala, chor. weneryczne, skóry, płciowe (niemoc). Lecz. prom. Roentgena Wielka 11 do 10 r. 4—7.

### Dr. St. Dembecki

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Nowy-Swiat 30 od 5—7.

### Dr. ABRAMSKI

lek. szp. św. Łazarza. Chor. skóry, włosów, weneryczna, lecz. prom. Roentgena. Marszałkowska 118, tel. 198-61, do 11 i od 4—7. Panie od 1—2.

### Dr. J. Załęwski

lek. as. szp. św. Łazarza. Choroby skórne i wener. Analizy krwi. Targowa, osiemdziesiąt cztery. Tel. 77-83. 5—7, panie 4—5.

### Dr. I. MILEJKOWSKI

Chor. wener. i skór. Złota 50. Tel. 121-80. Do godz. 10 rano i od 4—8 wiecz.

## NA RATY!! i za gotówkę

Ubiory męskie, Okrycia damskie

z najlepszych materiałów krajowych i zagranicznych, oraz towary lokciowe poleca na dogodnych warunkach istniejąca od r. 1897 firma

**Frajlich, Tamka 37 m. 3.**  
(dawniej na Pradze).

Wykonanie solidnie!

Wykonanie solidnie!

## NIEBYWAŁA OKAZJA KUPNA

Otrzymaliśmy z zagranicy

### 30.000 metrów materiałów ubraniowych

które sprzedajemy detalicznie po cenie hurtowej na ubrania męskie od mk. 4.000—za metr, na suknie i kostjumy

damskie od mk. 3.600—za metr.

Kooperatywom, zrzeszeniom, kupcom i krawcom specjalne rabaty

Dom Handlowy „CENTROPOL”, Warszawa, Piękna 30, tel. 211-59.

## UWAGA!

## NA RATY!

**Twarda 20** Najtaniej i najkorzystniej tylko (front), gdzie można dostać ubiory **Męskie, Damskie i Dziecinne,** a także przyjmuje się obstarunki z własnych i powierzonych materiałów. —

## ZĘBY

Korony, mostki, przeróbka starych zębów. Reparacje na poczekaniu. Leczenie, plombowanie, usuwanie zębów bez bólu. Wykonanie solidne. Niezależnym ustępstwo.

**szlucznik Żelazna 55. Wejście z Łuckiej 2, m. 8.**

## NA RATY!

Tanio i elegancko może się ubierać w **Pracowni Ubiorów Męskich i Damskich**

**N. Sobol, Leszno 73, m. 1. Tel. 223-42.**

UWAGA: Na składzie wielki wybór materiałów angielski i krajowych.

## Daję na raty

Garnitury Męskie, Pała jesienne i zimowe. Okrycia, Kostjumy Damskie oraz Towary Manufakturowe. Franciszkańska 3, m. 6, Telefon 402-32.

## Na stopień drogisty

rozpoczyna przygotowanie w dniu 19 Września **LEON REDLUS** promotor farmacji ul. Złota 25 m. 18.

### OGŁOSZENIA DROBNE.

**A) Na raty** obrączki ślubne, złote pierścionki, kolczyki, zegarki. Przyjmuje reparacje tanio i dobrze. Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21 mieszkania 23.

**Baczność!** Zima nadchodzi, polecamy gotowe pała, kozuski, beklesze, burki, kurtki, garnitury, spodnie ceny fabryczne. Szyjemy z własnych i powierzonych materiałów o 50 proc. taniej. Nicujemy pała, przerabiamy futra. Wytwórnia Ubiorów męskich Sipowski i S-ka Chmielna 49—II piętro.

**Bednarze** potrzebni na stałą posadę do fabryki; warunki odpowiednie. Podania proszę składać z wymienieniem kwalifikacji pracy i wymaganej płacy z podaniem adresu pod: „Bednarze” do biura administracji gazety „Robotnik”.

**Choroby weneryczne.** Rzeżączkę leczy się w jaknajkrótszym czasie. Przyokopowa 43—7 róg Grzybowskiej, od 4 do 7 pp. Dr. Rosental. Panie 2—4.

**Uwagi** „Din” do cięcia szkła najtaniej sprzedaje Poznański, Marszałkowska 72.

**Fabryka** wyrobów trykotowych Merenlender i Geistman przy ul. Nalewki 32, telefon 222-37, w podwórzu sklep № 1. Poszukuje ludzi do szycia trykotów na maszynach oberlekowych i tamburkowych.

**Haftciarz** haituje maszynowo i dżetami, mereżkuje na poczekaniu. Plisowanie, dekatorywanie Twarda 24.

**Lekcje** skrzypiec, gitary, mandoliny; lekcja 400 marek. Nowogrodzka 23—19.

**Leczenie** zwierząt. Porada lekarska 400. Elektoralna 18 (drugie podwórze), 2 1/2—4-ta. Telefony: 259-58, 187-36.

**Maszyny** do szycia najlepszych fabryk poleca najtaniej Caftag, Warszawa, Długa 47.

**MASZYN** do szycia znanej dobrej. Nadszedł duży transport. Tanio—Hurtowo—Detailicznie. Skład fabryczny Warszawa, Marszałkowska 153, telefon 104-51. Zamawiać można listownie. Warsztaty reparacyjne—części. Oddziały: Kielce, Częstochowa.

## NA RATY

można się ubierać elegancko w pierwszorzędnej pracowni ubiorów męskich i damskich

### M. CWEJKO

Złota 26 m. 12, tel. 187-55.

Duży wybór gotowych ubrań dla Pań i Panów. Obstarunki z własnych i powierzonych materiałów. Wykonanie wykwintne podług ostatnich modeli.



**Swierzbę** w ciągu 3-ch dni leczy lekarskie mydło „Masć P-ra Hebda”, nie plami białizny, ma przyjemny zapach.

Dla koni od swierzby i parcha

„EKWOL-HEBDA”

Na Hemoroidy—roślinne świeczki

„RATELIN-HEBDA”

T-wo E. HEBDA, Warszawa, Elektoralna 18.

## NA RATY! ZĘBY

szlucznik sztuczne bez podniebienia, korony, mostki, reparacja w przeciągu 2 godzin, wykonywa punktualnie, sumiennie, po cenach przystępnych. Laboratorium zębów szlucznych H. Ratusznik, Leszno 36. Telefon 274-49. Uwaga: druga brama, drugie piętro, mieszkania 26.

**Na raty!!!** Okrycia i Kostjumy damskie, przyjmuję obstarunki z własnych i powierzonych materiałów. Złota 16 m. 29

**OKAZJA** na nadchodzący sezon po cenie kosztu polecamy: pała lokowe, pluszowe, zamkowe na adamaszku z kołnierkami futzanami. Duży wybór welurowych od 35.000 mk. Wyprzedaż letnich od 10.000. Suknie wełniane od 6000, trykotowe od 4.500, strojne markizetowe od 10.000. Błuzki od 2.000. Br. Unkiewicz, Hoża 54—2.

**Okulary,** binokle, prezerwatywy „Radium”, najlepsze noże do golenia nadeszły. Najtaniej bo w podwórzu. Optyk „Akst”, Jerozolimska 33 róg Marszałkowskiej.

**Potrzebne** wykończarki do szycia. Zgłaszać się ul. Dzika 36, m. 44a, do szwalni.

**Okrycia** damskie jesienne i zimowe w różnych kolorach, ceny przystępne. Marszałkowska 58—6.

**Pięknie** pisać kaligraficznie uczą w 10 lekcjach, a w ciągu 15 lekcji poprawia najbardziej charakter pisma kaligraf T. Wolter, Krucza 5—21, od 11—12 i 5—7.

**75 TYSIĘCY** mk. pała na futrze, reglan, najmłodniejsze sprzedam zaraz Piękna 64—11. Handlarze wyłączeni.

**100 pał** jesiennych, męskich z podszewką po 8500 mk. do sprzedania. Marjańska № 7, m. 8, tel. 408-13.

**Zęby sztuczne** bez podniebienia, korony, mostki, przeróbki, reparacje. Wykonanie solidne. Gwarancja długoletnia. Ceny niskie. Przy laboratorium gabinet lek.-dentystyczny. Robotnikom ustępstwo. Łucka 14 m. 3, tel. 293-21.

**Litopod-Ziokulfidweiss,** Resozellak najtaniej sprzedaje Poznański. Marszałkowska 72.